Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI
»ISKRA«

-2- KRAKÓW ul. Św. Anny 12. Bibljoteka Jagiell.

ROK XXVII | Czwartek 20 sierpnia 1936 r. | Nr. 226

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

DANTEJSKIE SCENY W HISZPANJI

80 osób ukrzyżowano i żywcem spalono

BOMBARDOWANIE SAN SEBASTIAN

PARYŻ, 19.8. Według informacji z francusko - hiszpańskiego pogranicza, podczas wczorajszego ostrzeliwania przez artylerję krążowników powstańczych zginęło w San Sebastian 50 osób. Większość pocisków padła w okolicy dworca głównego. Jeden z pocisków trafił w zakład położniczy, zabijając kilka osób, w tem jednego noworodka.

440 UTOPIONYCH

PARYŻ, 19.8. Z Hendaye donoszą, że w nocy z 14 na 15 sierpnia komuniści przy wejściu do portu Cartagena utopili 360 żołnierzy gwardji cywilnej oraz 80 oficerów marynarki za przyłączenie się do akcji powstańców.

PARYŻ, 19.8. Z Sewilli donoszą, że położona na północny-zachód od Sewilli miejscowość Aracena została dziś wczesnym rankiem zajęta przez wojska powstańcze. Oddziały czerwone na widok powstańców, podchodzących pod miasto, wycofały się w popłochu. Pod Huesca wojska powstańcze strąciły samolot wojsk rządowych.

MALAGA OTOCZONA

LONDYN, 19.8. „Daily Telegraph" donosi z Gibraltaru, że marsz wojsk powstańczych na Malagę odbywa się planowo.

Kolumna, dowodzona przez gen. Varela, która przed kilku dniami zajęła Antequera znajduje się zaledwie 26 klm. od miasta. Inny oddział pod dowództwem gen. Castejon maszeruje w kierunku na Loja, miasta, położonego między Antequera i Grenadą, na północny wschód od Malagi.

Władze rządowe w Maladze zarządziły powszechną mobilizację mężczyzn, zdolnych do noszenia broni. W mieście, które do niedawna jeszcze posiadało dość liczną kolonję cudzoziemców, niema ani jednego obywatela państw obcych.

GEN. DE LLANO PRZECIW ANGLIKOM

SEWILLA, 19.8. Gen. Queipo de Llano donosi przez radjo, że bomby, zrzucone przez wojska rządowe w Ronta są pochodzenia angielskiego.

Dalej generał mówił: „Towarzystwo telegraficzne brytyjskie odcięło komunikację wysp Kanaryjskich z Europą, uważając nas za buntowników. **Bóg da, że pewnego dnia odpłacimy się za to"**.

W dalszym ciągu swego komunikatu generał poinformował społeczeństwo hiszpańskie o nowych okrucieństwach, popełnionych przez wojska czerwone. Między innemi w Laronda, położonem 60 klm. na zachód od Malagi, rozstrzelano 480 osób, podejrzanych o sprzyjanie powstańcom. Rozkaz rozstrzelania wydał komitet rewolucyjny w Antequera. W innej miejscowości rozstrzelano 245 osób, w tem 81-letniego biskupa z Jean.

LIZBONA, 19.8. Specjalny sprawozdawca „Diario de Lisboa" donosi z Almendralejo (na południe od Meridy). Okrucieństwa czerwonych dosięgły tutaj szczytu. Zamordowano 80 osób, znaczną ich część w ten sposób, że ofiary ukrzyżowano, oblano benzyną i żywcem spalono. W ten sposób umęczono pewnego ziemianina z dwojgiem dzieci. Najpierw podpalono dzieci. Ojciec musiał być świadkiem okrutnego mordowania swych dzieci. Później spotkał go ten sam los.

W więzieniu w Almendralejo stracono 38 obywateli. Sprawozdawca podkreśla, że widział na własne oczy kaźnię w więzieniu. Wszystkie ściany są zbryzgane krwią.

Gen. Rydz-Śmigły wyjedzie

do Paryża 6 września

WARSZAWA, 19.8. (Tel. wł.) Rewizyta generalnego inspektora sił zbrojnych gen. Rydza-Śmigłego w Paryżu, jako odpowiedź na niedawną wizytę szefa sztabu generalnego francuskiego gen. Gamelin w Warszawie ma być przyśpieszona w ten sposób, by gen. Rydz-Śmigły był obecny we Francji w pierwszej połowie września, jako w okresie manewrów francuskich. Obecnie ustala się już ściśle datę wyjazdu gen. Rydza-Śmigłego do Paryża: datą tą ma być **dzień 6 września**.

Gen. Rydz-Śmigły uda się na do Paryża drogą przez Wiedeń.

Ważna narada

czynników decydujących na Zamku

WARSZAWA, 19.8. (Tel. wł.) Duże wrażenie wywołała w kołach politycznych wiadomość o konferencji odbytej na Zamku. **Wczoraj zrana przyjechał ze Spały P. Prezydent, a w godzinach południowych przybyli na Zamek premjer Składkowski oraz wicepremjer Kwiatkowski i zabawili tam 3 godziny.**

Jak słychać, narada ta była normalna narada kierowników rządu, którzy P. Prezydentowi przedstawili sprawozdanie z sytuacji w państwie. Musiało tedy obejmować sprawy bieżące, gospodarcze i polityczne, a więc np. także i ocenę wizyty gen. Gamelin.

Wieczorem po konferencji P. Prezydent wyjechał do Spały.

P. Prezydent przyjął wczoraj gen. Rydza-Śmigłego.

Niemcy uspokojone...

BERLIN, 19.8. W dodatkowych komentarzach do podróży gen. Gamelin podkreślają tu z powołaniem się na oświadczenia prasy prorządowej polskiej, że polska polityka zagraniczna w wyniku wizyty tej nie ulegnie zmianie.

Jak widać tu najważniejszą rzeczą dla Niemiec było uspokojenie obaw, jakie się wyczuwać dawały przed podróżą gen. Gamelin do Polski.

P. Parylewicz płaci

ZA SWĄ ŻONĘ

KRAKÓW, 19.8 (tel. wł.). Jak wiadomo, w oddziale krakowskim Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, na którego czele stała p. Wanda Parylewiczowa, wykryto nadużycia. W kasie okazał się brak około 6.000 zł. Okazuje się, że p. Parylewicz przed swoim wyjazdem z Krakowa przekazał brakującą kwotę związkowi i pokrył ujawniony niedobór.

Powódź w Korei

LONDYN, 19.8. Dzienniki donoszą z Tokio, iż centralna Korea nawiedzona została przez wielką powódź. Rzeki wylały i zatopiły 11.000 domów, z których 1,220 runęło, woda zerwała 52 mosty. Ilość ofiar ludzkich nie jest dotychczas ustalona.

SĄD OKRĘGOWY w SOSNOWCU

polecił aresztować adw. Hofmokl-Ostrowskiego

Sprawa, wytoczona przez sosnowiecką prokuraturę **adw. Hofmokl-Ostrowskiemu** za wystosowanie do Sądu okręgowego w Sosnowcu obraźliwej depeszy po wyroku na truciciela Grzeszalskiego, wzbudziła zarówno w sferach prawniczych, jak i w całem społeczeństwie powszechne zainteresowanie.

O sprawie się mówi powszechnie, a o biegu sprawy podawała już stołeczna i miejscowa prasa różne mniej lub więcej nieprawdziwe wiadomości.

Nie odpowiada np. prawdzie, że cała palestra sosnowiecka zgłosiła się do obrony oskarżonego adwokata, że adw. H. Ostrowski wniósł o wezwanie jako biegłych prezesa Sądu Najwyższego Rzymowskiego, sekretarza komisji kodyfikacyjnej **Rappaporta** i członka Akademji Umiejętności **prof. Dycza** na rozprawę, której termin wyznaczony został na 25 bm., podano zresztą raz nawet, że proces przeciwko H. Ostrowskiemu już się odbył.

Sąd w sprawie adw. H. Ostrowskiego nie rozpatrywał dotychczas żadnych kwestyj, prócz ostatniego wniosku prokuratora, który stanowi swego rodzaju rewelację. Jak wiadomo, adw. H. Ostrowskiemu w okresie ostatnich 3 miesięcy wytoczono szereg spraw m. in. o znieważenie rządu, za co H. Ostrowski ukarany został 3-miesięcznym aresztem.

Ponieważ kartoteka adw. H. Ostrowskiego wypełniona jest licznemi orzeczeniami karnemi i wyrokami, skazującemi go za pokrewne przestępstwa, **prokurator Sądu okręgowego w Sosnowcu, uznając, że adw. H. Ostrowski dopuszcza się tych przestępstw w sposób nałogowy, zgłosił wniosek do sądu o aresztowanie go do czasu rozpatrzenia przeciwko niemu sprawy.**

Sąd okręgowy w Sosnowcu uwzględnił wniosek prokuratora i zażądał od adw. Hofmokl-Ostrowskiego złożenia kaucji w kwocie 1000 zł., do czasu zaś wniesienia kaucji polecił go aresztować.

Dzień rozprawy przeciwko adw. H. Ostrowskiemu 25 bm. może nam przynieść liczne niespodzianki.

STAN WYJĄTKOWY W JAFFIE

NOWA FALA KRWAWYCH ZAMACHÓW

JEROZOLIMA, 19.8. W Jaffie zarządzono dziś stan wyjątkowy i wszystkim mieszkańcom zakazano opuszczania domów przez całą dobę, z wyjątkiem 3 godzin między godz. 5 a 8 rano. W tym czasie wolno wychodzić na ulicę, celem zakupów. Zakaz, który obowiązuje aż do odwołania, ma charakter kary zbiorowej za zamordowanie dwóch żydowskich pielęgniarek oraz ma na celu zapobieżenie starciom między arabską ludnością Jaffy a żydowską ludnością w Tel-Avivie.

W ciągu nocy przybyły do Jaffy posiłki wojskowe, które otoczyły miasto kordonem, nie wpuszczając nikogo do osrodka. Ruch kolejowy między Jaffą i Teel Avivem zawieszono.

Zamordowane pielęgniarki żydówki, zatrudnione były w szpitalu rządowym w Jaffie. Zostały one zaatakowane strzałami w czasie przechadzki przed szpitalem, przyczem jedna została zabita na miejscu, a druga zmarła później wskutek odniesionych ran.

Trzecia żydówka została zastrzelona przez Araba w czasie ataku na osiedle żydowskie Ramathakowesz nad morzem.

W ciągu nocy dokonano napadu na kolonję żydowską Kiriath Anavim pod Jerozolimą. Jeden kolonista żydowski został ciężko raniony, a dwóch lżej.

Wczoraj na plaży Beit Wagen, koło Tel Avivu znaleziono zasztyletowanego Araba. Sprawcy są niewykryci.

Pewien Arab został zastrzelony przez wojsko w chwili, gdy rzucał bombę w dzielnicy Brenner w Tel Avivie.

W Tel Avivie aresztowano również 5 komunistów żydowskich, którzy usiłowali zorganizować demonstrację w czasie pogrzebu ofiar zasadzki, urządzonej wczoraj pod miastem.

Jednego komunistę aresztowano za kolportowanie ulotek. Ponadto zanotowano szereg wypadków odosobnionej strzelaniny.

„Muzyka będzie wytwarzana maszynowo"

Sensacyjny wywiad z I. Paderewskim

WIEDEŃ, 19.8. Nakręcany obecnie w Londynie monumentalny film z Ignacym Paderewskim w roli głównej p.t. „Sonata księżycowa" staje się sensacją całego świata. W wywiadzie, udzielonym londyńskiemu przedstawicielowi „Neues Wiener Journal" oświadczył Paderewski co następuje:

„Obecnie rozpoczynam nowe życie. Jestem znowu młody, mam znowu jakiś cel przed sobą i patrzę w przyszłość z prawdziwą radością. W ostatnich latach bowiem pogrążony byłem we wspomnieniach przeszłości i przeszłość była dla mnie wszystkiem. Dokładnie pamiętam wydarzenia, które rozegrały się jeszcze przed 73 laty. Przypominam sobie dokładnie, że w trzecią rocznicę moich urodzin byłem niegrzeczny i zostałem za to ukarany. Płakałem tak długo, dopóki nie usłyszałem z sąsiedniego domu dźwięków muzyki. Od tego czasu opętał mnie „djabeł muzyczny", który nie wypuścił mnie już więcej ze swoich sideł".

„W ostatnich latach — mówił dalej Paderewski — w moich długich samotnych rozmyślaniach doszedłem do pewnych konkretnych pomysłów, jak będzie wyglądała muzyka w przyszłości. Miesiącami całemi nie ruszałem fortepianu, aż nagle o jakiejś szarej godzinie zaczynałem grać jakgdyby w transie, muzyka jest wszechpotężna. Nie jestem przyjacielem radja, ani gramofonu, ponieważ, mojem zdaniem, brak im rytmu bezpośredniej żywej twórczości, ale zarówno radjo, jak i gramofon przyczyniły się niebywale do spopularyzowania muzyki. Miljony ludzi, którzy dotychczas nie mieli pojęcia o muzyce, słuchają obecnie całemi godzinami dzieł największych mistrzów. To, co było przedtem przywilejem nielicznej klasy, dziś stało się własnością wszystkich. Muzyka stała się szczęściem dla biednych, przenikając nawet do najciemniejszych zakątków i mrocznych uliczek, w których zapala słońce radości. Podobnie jak dziecko podbiega do okna, kiedy usłyszy na ulicy muzykę, tak wielu ludzi, którzy słuchają muzyki mechanicznej, wejdzie kiedyś do sal koncertowych. Nie nastąpi to wprawdzie zaraz, ale powoli i konsekwentnie. Nie sądzę, aby technika muzyczna pozostała na wieki na jednem i tem samem miejscu. Tak jak dziś można już muzykę transmitować mechanicznie, tak jutro może powstać muzyka wytwarzana maszynowo. Wyobrażam to sobie tak, że instrumenty będą zastąpione przez drgnienia elektryczne.

Kto wie, czy w r. 2000 nie napisze jakiś wielki kompozytor pierwszej muzyki maszynowej, i to nie na papierze nutowym, lecz rylcem stalowym na płycie woskowej, a może na maszynie do pisania, podczas gdy specjalny aparat odtworzy ją następnie automatycznie. W przyszłości nie skrzypce, ani nie fortepian, ale rylec będzie tym instrumentem, który wyśle w eter falę muzyczne, które dziś wysyła się za pośrednictwem gramofonu do uszu słuchacza. Ta muzyka maszynowa nie będzie jednak niczem innem, jak tylko uzupełnieniem prawdziwej żywej i siłodajnej muzyki.

Duch ludzki nigdy nie zostanie zabity przez martwą maszynę, a duch twórczy będzie górował nad wszelkiemi narzędziami technicznemi, wlewając w dźwięki tęsknotę za czemś wyższem".

To sensacyjne proroctwo Paderewskiego wywołało we wszystkich sferach muzycznych świata olbrzymie poruszenie.

Kiedy dojdzie do ugody?

Tygodnik „Depesza" omawiając niebezpieczeństwo komunizmu, oświadcza że potrzebny nam jest taki sam zbiorowy wysiłek, jak w roku 1920. Zdaniem pisma mianowicie:

„Powstaje pytanie, czy dziś sam rząd z organami państwa da sobie radę z tem niebezpieczeństwem, grożącem nam od strony wewnętrznego komunizmu, silnie wspomaganego przez Rosję sowiecką. Naszem zdaniem — nie. Biurokracja zbyt zapanowała nad społeczeństwem, którego ogromna większość jest unieruchomiona i nie ma żadnego wpływu na państwo, a druga mniejsza część przystosowuje do swojego systemu i mentalności, pogłębiając klimat etatystyczno-socjalistyczny, przyjazny dla komunizmu.

Rozwiązanie problemu zgody z obozem ludowym dojdzie chyba do skutku wtedy, gdy niebezpieczeństwo będzie na tyle widoczne, że ujrzymy przepaść, albo gdy armja i jej Wódz Naczelny gen. Rydz-Śmigły staną się na tyle czynnikiem konsolidacyjnym w życiu państwa narodu, że i politycy będą musieli przejąć się zasadą szukania punktów stycznych, a nie dzielących i to głównie o charakterze „pryncypialnym".

Red. W. Stpiczyński oddany

pod sąd koleżeński

WARSZAWA, 19.8. (Tel. wł.) Wobec ogłoszonego za pośrednictwem P. A. T. oświadczenia p. prezesa Rady ministrów, dotyczącego stosunku rządu do prasy, wydział wykonawczy Związku dziennikarzy R. P. na specjalnem posiedzeniu dnia 19 bm. stwierdził, że zadaniem i stałem dążeniem Związku jest zarówno ochrona wolności prasy, jak i walka z nadużywaniem wolności słowa.

Wydział postanowił zgłosić się na posłuchanie do prezesa Rady ministrów gen. Felicjana Sławoj-Składkowskiego, celem omówienia właściwych środków, realizacji powyższych założeń.

Na tem samem posiedzeniu wydział wykonawczy zajął się artykułem red. Stpiczyńskiego pt. „Pourlopowe refleksje" w numerze 229 „Kurjera Porannego", zawierającym zarzuty niezgodne z istotnym stanem rzeczy, a krzywdzące ogół dziennikarstwa polskiego i jego organizacje.

Odpierając z oburzeniem te zarzuty, wydział wykonawczy postanowił zwrócić się do Syndykatu dziennikarzy warszawskich, którego członkiem jest redaktor Stpiczyński z wezwaniem o przekazanie powyższej sprawy sądowi dziennikarskiemu.

Reforma Grecji

oparta na reżimie hitlerowskim

ATENY, 19.8. Rząd Metaxasa wzorując się na Niemczech, względnie Włoszech, postanowił utworzyć trzy wielkie ogólnopaństwowe organizacje robotników, rolników i młodzieży. Tworząc te organizacje zbiorowe, rząd dąży przedewszystkiem do wyłączenia wpływu komunistycznego na robotników, chłopów i młodzież.

Na czele związku robotniczego stanął burmistrz ateński, Konstanty Kotzias, który niedawno bawił w Niemczech dla zbadania instytucyj robotniczych. Za jego poradą przygotowuje też rząd grecki domy robotnicze w szeregu miast, przyznając na ten cel narazie około 10 miljonów drachm.

Na wzór Niemiec przystępuje rząd również do akcji ujednostajnienia prasy. Nad systematycznem przeprowadzeniem tej akcji czuwać będzie utworzone w tym celu ministerstwo propagandy.

ATENY, 19.8. Gen. Metaxas postanowił utworzyć ministerstwo prasy i propagandy, oparte na wzorze włoskim.

Rząd zabronił sprzedaży mięsa w środy i piątki. Gazeta „Typos" zapowiada upaństwowienie wielu fabryk i opodatkowanie spółek akcyjnych.

Zamachowcy na życie Stalina

PRZED SĄDEM

RYGA, 19.8. Z Moskwy donoszą: Dziś przed kolegjum wojskowem sowieckiego sądu najwyższego rozpoczyna się sensacyjny proces t. zw. centrum zjednoczonego bloku opozycji lewicowej.

Wśród 16 oskarżonych znajdują się były przewodniczący Kominternu Zinowjew, wybitny członek partji komunistycznej Kamieniew, bliski przyjaciel osobisty Trockiego Ter-Waganjan oraz szereg innych opozycjonistów.

Akt oskarżenia zarzuca m. in. trockistom planowanie zamach na życie Stalina, oraz szereg innych aktów terorystycznych, skierowanych przeciwko wybitnym osobistościom partji komunistycznej i rządu sowieckiego. Proces wzbudza wielkie zainteresowanie.

Tajne manewry

WŁOSKIE

Na podstawie doświadczeń wojny w Abisynji Mussolini w porozumieniu z sztabem generalnym przeprowadza cały szereg zmian w wojsku.

W tych dniach zmiany te będą wprowadzone na manewrach na północy Italji. Zmiany te w krótkim zarysie wyglądają następująco: każdy bataljon piechoty będzie posiadał artylerję polową, przeciwlotniczą, oddziały konne i motorowe dla obsługi wywiadu.

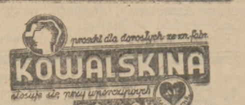
Jak z tego wynika, batalion będzie mógł działać jako niezależna jednostka bojowa, bez pomocy wyższych jednostek.

W manewrach tych weźmie udział ponad pół miljona żołnierzy. Wszystkie te ćwiczenia będą przeprowadzone z zachowaniem najdalej idącej tajemnicy, a osoby postronne, jak attaché wojskowi i dziennikarze innych państw nie zostali zaproszeni.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Papiery procentowe: 4 proc. poż. dolarowa 48.00, 3 proc. poż. inwestycyjna I em. 68.00, II em. 62.00, 5 proc. poż. konwersyjna 47.00, 7 proc. poż. stabilizacyjna 47.75,

Akcje: Bank Polski 96.00, Lilpop 12.25, Starachowice 32.25, Warsz. Tow. Akc. Fabr. Cukru 28.00, Ostrowiec 28.50, Modrzejów 5.60.



ANTONI HRAM

Śpiewak w masce

15) POWIEŚĆ

— Otóż naszą jest rzeczą, podkreślam: dla naszego wspólnego szczęścia, wytrącić mu z rąk tę najpotężniejszą broń — mamonę.

— Więc go okraść?...

— Lili... — Nuta dobrze udanego wyrzutu zawibrowała w głosie Crawforda.

— A zatem mów wyraźniej.

— Poprostu nie dopuścić, ażeby przy najmniej ta część majątku, która z tytułu żony przypada na ciebie, została użyta przeciw nam, w myśl prostego rozumowania, że im mniejszemi zasobami pieniężnemi będzie rozporządzał nasz prześladowca, tem więcej możemy czuć się bezpieczni, Liljano...

— Zapominasz o jednym, Henryku, — odparła Liljana — że w myśl istniejących w Polsce norm prawnych, nie mam żadnego prawa do majątku hrabiego. A tem dziwniejsze, a nawet wprost śmieszne byłyby tego rodzaju roszczenia w chwili dobrowolnego opuszczenia małżonka.

— Lecz hrabia mógł ci przecież zapisać, lub poprostu podarować część majątku. To mu wolno...

— Nie zastanawiałam się nigdy nad tem. Wystarczał mi dobrobyt, a nawet przepych, jakim mnie dotąd otaczał. — Jakieś dziwne zniecierpliwienie poczęło wkradać się do słów kobiety.

— A jednak musisz zastanowić się nad tem, jedyna. Dla naszego wspólnego szczęścia... pamiętaj!...

Liljana jednak zdawała się nie słyszeć ostatnich słów Crawforda. Ukryła twarz w białych dłoniach i popadła w głębokie zamyślenie.

VI.

Lord Henryk Crawford opuszczając hotel po rozmowie z Liljaną, z przyzwyczajenia bacznie lustrował każdą napotkaną w korytarzu, czy na schodach, osobę.

Dziś jednak nikt nie budził w nim najmniejszych podejrzeń. Była to przeważnie służba hotelowa, którą Henryk znał dobrze.

Dopiero kiedy poprzez duże, oszklone drzwi wyszedł na gwarną i ruchliwą o tej porze ulicę, doznał niemiłego, poprostu trwożnego uczucia. Mianowicie przed drzwiami hotelu stał jakiś młody starannie ubrany mężczyzna, który natychmiast przylgnął przenikliwem spojrzeniem do postaci Crawforda.

— Detektyw... — błyskawica myśli przebiegła przez mózg Henryka. Opanowując rozedrgane nerwy, z trudem wytrzymał spojrzenie nieznajomego i z udaną obojętnością przeszedł obok, kierując się w stronę najbliższego postoju autodorożek.

Ta krótka zresztą droga dłużyła mu się niepomiernie. Był niemal pewnym, że tuż za nim, krok w krok, postępuje natrętny intruz. Bał się jednak obejrzeć, ażeby tym nierozważnym ruchem nie wzbudzić zgubnych podejrzeń.

A jednak rozsądek nie mógł się długo przeciwstawić trwożliwej ciekawości jaka opanowała Crawforda niepodzielnie. Myślał już teraz tylko, ażeby to uczynić w sposób najmniej podejrzany usprawiedliwiony poprostu.

Po krótkim namyśle wpadł na właściwy jak mu się zdawało, pomysł. Niby przez nieuwagę upuścił rękawiczkę, a schylając się natychmiast po nią, rzucił za siebie szybkie, nerwowe spojrzenie.

Zdrętwiał. O kilka zaledwie kroków stał ten sam tajemniczy młodzieniec.

Crawford nie łudził się już dłużej, że mógł to być tylko przypadek.

— Jestem śledzony — powtarzał w myśli i coraz bardziej przyspieszał kroku, jakby w obawie, że lada chwila ręka tamtego spocznie na jego ramieniu i padną przerażające słowa: — w imieniu prawa...

Omal nie pędem dopadł do postoju autodorożek i wskoczył do ostatniego wozu.

Teraz dopiero, kiedy taksówka wyskoczyła na środek jezdni, odwrócił się i spojrzał poprzez celuloidową szybkę okienka. Odetchnął. Nikt nie zbliżał się w stronę stojących rzędem wozów.

Na wszelki jednak wypadek polecił szoferowi skręcić na najbliższej przecznicy i jechać coraz to innemi ulicami, byleby tylko zmylić ewentualny pościg.

Tymczasem ów urojony prześladowca, doktór Mikołaj Łęcki, był nie mniej zaaferowany osobą Henryka Crawforda. Wiedział, dzięki słonemu napiwkowi, jaki ofiarował hotelowemu boy'owi, że Crawford od dwóch godzin przebywał w pokoju Liljany, kim jednak był i co go łączyło z młodą kobietą, musiał oprzeć jedynie na przypuszczeniach.

D. c. n.

ŚWIĘTO NARODOWE WĘGIER

Dzień św. Stefana 20 sierpnia

Najuroczystszem świętem węgierskiem jest dzień 20 sierpnia, w którym cały naród węgierski święci pamięć swego króla i patrona, św. Stefana.

Dzień ten jest jednocześnie przypomnieniem dziejowego faktu **nawrócenia narodu węgierskiego na wiarę chrześcijańską** i wprowadzenia go dzięki temu do rodziny narodów zachodnio-europejskich. Dzieła tego dokonał książę Stefan, syn księcia Gezy, który za swą gorliwość w nawracaniu na chrześcijaństwo otrzymał z rąk papieża Sylwestra II tytuł **„króla apostolskiego"** i koronę królewską **(1000 r.)**, **a po śmierci został zaliczony w poczet świętych (1083 r.)**. Podwójny krzyż apostolski w herbie Węgier przypomina ten tak ważny dla Węgier fakt przyłączenia narodu węgierskiego do Rzymu.

Naród polski stykał się z narodem węgierskim od zarania państwowości polskiej i węgierskiej. Dynastje narodowe Węgier i Polski, Arpadowie i Piastowie, są w stałych stosunkach rodzinnych, począwszy od księcia Gezy, który pojął za żonę Adelajdę, córkę Mieszka I, aż do ostatniego z rodu Arpadów, do Andrzeja III, którego żoną była Fenenna, córka Ziemomysła kujawskiego. Również pierwszy z Andegawenów węgierskich, Karol Robert, poślubił Polkę, Elżbietę, córkę Władysława Łokietka, a królowa Jadwiga, żona Władysława Jagiełły, była córką Ludwika Andegaweńskiego, króla Węgier i Polski.

W pierwszej połowie XV w., wobec coraz bardziej zbliżającego się niebezpieczeństwa tureckiego, Węgrzy szukają oparcia o Polskę, wybierają królem swoim Władysława III, króla polskiego, **który padł bohaterską śmiercią pod Warną (1444)**. W pół wieku potem, po śmierci króla Węgier Macieja Korwina, królem węgierskim został Władysław Jagiellończyk. Jego syn Ludwik II, król węgierski, zginął w bitwie pod Mohaczem (1526), symbolizując tak, jak i Warneńczyk, braterstwo broni przeciw wschodniemu niebezpieczeństwu tureckiemu. Wraz ze śmiercią tego króla i doszczętnem zniszczeniem jego armji dostała się do grobu dawna potęga wielkich Węgier. Na tron węgierski dostają się Habsburgowie, a w r. 1541 Turcy zagrabiają środkową część Węgier, tak że tylko mały Siedmiogród pozostał niepodległem księstwem węgierskiem.

Wybór **Stefana Batorego, księcia Siedmiogrodu na króla Polski (1576 r.)** znów zacieśnił stosunki między Polską a Węgrami. Ostatni z książąt siedmiogrodzkich Franciszek II Rakoczy był także kandydatem na tron Polski, ale nie przyjął ofiarowanej mu korony. Po jego nieudanem powstaniu (1703 — 1711) naród węgierski przestał odgrywać jakąkolwiek rolę w polityce międzynarodowej, a gdy przyszły rozbiory Polski, Węgry były jeszcze wciąż zupełnie bezsilne.

Walka obu narodów o niepodległość budzi żywy odgłos i głęboką sympatję w obu krajach. Węgrzy wypowiadają się za niepodległością Polski, a Polacy biorą udział w walce niepodległościowej węgierskiej w r. 1848-49. Pamięć o Bemie, Wysockim, Dąbińskim i innych przechowują z równą czcią Węgrzy i Polacy.

Ostatnim i pamiętnym aktem przyjaźni Węgier dla Polski było zaofiarowanie nam pomocy w r. 1920, kiedy nad Wisłą decydowały się losy nietylko naszej ojczyzny, ale i całej Europy.

m. d.

Ustąpienie

WICEMINISTRA DOLEŻALA

Prasa warszawska donosi, że dotychczasowy podsekretarz stanu w Ministerstwie przemysłu i handlu dr. Franciszek Doleżal — bawiący obecnie na urlopie — ma jakoby nie wrócić już do Ministerstwa.

POPIERAJCIE I ZAPISUJCIE SIĘ NA CZŁONKÓW L. O. P. P.

Wspomnienia Lloyd George'a

o „starym tygrysie" Clemenceau

„Le Figaro" z 8 sierpnia publikuje ustępy z pamiętników Lloyd Georgea, w których b. premjer brytyjski daje m. in. ciekawą charakterystykę Clemenceau.

Lloyd George określa Clemenceau w momencie jego objęcia teki premjera Francji w czasie wojny jako **„człowieka, którego nikt sobie nie życzył"**. Nie lubił go prezydent Poincare, wszyscy mężowie stanu byli w swoim czasie przez niego ostro atakowani. Lloyd George mówi o nim, że **„kochał Francję, ale nienawidził wszystkich Francuzów"**. Z pogardą wyrażał się o wszystkich gabinetach, nawet Bambettę określał jako szarlatana, a Brianda jako **deklamatora napchanego frazesami**.. Nie znosił Poincarego. Jedynym politykiem francuskim, o którym wyrażał się przed Lloyd Georgem z szacunkiem był nieżyjący już wówczas wódz socjalistów Jaures, z którym kiedyś walczył z trybuny w słynnej debacie parlamentarnej i od tego czasu podziwiał jego wysoką inteligencję. Ale o innych zwykle wyrażał się ironicznemi lub pogardliwemi wykrzyknikami, kończąc swą opinję wściekłem mruknięciem. Zarzucał im pustość, gonienie za oklaskami parlamentu, niezdolność do czynu.

Będąc sam świetnym mówcą cenił tylko czyn. Kierując się zawsze sympatjami, bywał niesprawiedliwy: np. zdaniem Lloyd George'a **niesprawiedliwie oceniał Alberta Thomasa**.

Przez trzy lata wojny krytykował w swem piśmie i w swych mowach wszystko i wszystkich. Nikt nie liczył się z nim jako z możliwym premjerem, — zwłaszcza, że miał już 78 lat. Podobno jednym z motywów dopuszczenia go do władzy była nadzieja, że się skompromituje i będzie musiał zamilknąć.

Pierwsze spotkanie L. George'a z Clemenceau nastąpiło w r. 1910 w Karlsbadzie i Clemenceau zaczął z miejsca krytykować ugodowe próby L. George'a w stosunku do Niemiec w sprawie budowy floty. **„Z taką siłą nie nawiści do Niemiec** — pisze Lloyd George — **nie spotkałem się nigdy u naj zawziętszych germanofobów angielskich**. Ich wrogość wobec Niemiec wydawała się zawsze obliczoną lub udana, u niego była we krwi. Z tej pierwszej rozprawy wyniósł Lloyd George wspomnienie energicznego ale niegrzecznego i gniewnego starca.

Później dopiero po zwycięstwie zrozumiał Lloyd George nienawiść Clemenceau do Niemców, gdy mu Clemenceau opowiadał swe wspomnienia **z r. 1871, a zwłaszcza warunki pokojowe podyktowane przez Bismarcka Julesowi Favre**.

Sukcesy Clemenceau jako ministra wojny były zasłużone ze względu na niezwykłą energję i odwagę, której dał wielokrotne dowody. Gdy parlament chciano przenieść z Paryża do Bordeaux, Clemenceau sprzeciwił się, twierdząc, że nawet w Paryżu deputowani są za daleko od frontu. **Miał też niezwykle zdrowy i trafny sąd, ale tylko w momentach, gdy nie zaślepiał go gniew lub ambicja.**

Z przekonania i temperamentu był **cynikiem** i wyznawał **zasadę Bismarcka: siła — to prawo.**

18 miljardów marek

wydały Niemcy na zbrojenia

Jest rzeczą zrozumiałą, że Niemcy trzymają w tajemnicy rozmiary i rodzaj zbrojeń, które u siebie przeprowadzają. Ale trzymają one w tajemnicy również stronę finansową tych zbrojeń. Niedawno w angielskiej Izbie gmin wymieniano olbrzymie, fantastyczne wprost sumy; premjer angielski oświadczył, że są one niedaleko od prawdy. Ale któż może powiedzieć, że posiada dane faktyczne?

Angielski „Economist" probuje rzucić na tę sprawę światło. Wywody jego są następujące:

Koszt zbrojeń niemieckich gazety podają rozmaicie: **od 35 miljardów do 10 miljardów marek**. Winston Churchil wymienił **sumę 20 miljardów**.

Budżet w Niemczech **nie jest ogłaszany**; niewiadomo też, ile wynoszą wydatki wojskowe, czerpane z budżetu zwyczajnego. Urzędowe dane o zadłużeniu państwa nie zawierają t. zw. weksli pracy (Arbeitsbeschaffungs-Wechsel) — itd.

„Economist" usiłuje uczynić zestawienie na podstawie liczb niespornych ogłoszonych w Niemczech.

Rząd na zbrojenia czerpał z trzech źródeł:

1) z **zadłużenia krótkoterminowego**, 2) z **pożyczek długoterminowych** i **sprzedaży objektów państwowych**: 3, ze **zwiększonych dochodów państwowych**.

1) Według berlińskiego Instytutu Badania Konjunktur suma krótkoterminowych bonów, emitowana od 1933 do końca 1935 r. wynosi, po potrąceniu amortyzacji, 8 miljardów marek. Z tej sumy: Reichsbank posiada 2 milj. Golddiskontbank 1.200 milj. Konversionskasse i clearing 400 milj. reszta znajduje się w bankach, kasach oszczędności, w posiadaniu przemysłu itd.

2) **Dług terminowy** w ostatecznym obrachunku zwiększył się w tym czasie o 1.500 miljonów marek.

3) Z oświadczeń ministra finansów że ze zmniejszenia zapomóg bezrobotnym uzyskał od 1933 do jesieni 1935 r. 5 miljardów m., oraz z powiększenia o wzroście podatków i opłat w ciągu tego samego okresu o 2,2 miljardy, wynika, że rząd mógł rozporządzać dodatkowo sumą około 7 miljardów m.

Dodając powyższe trzy pozycje, otrzymujemy sumę około 17 miljardów marek. Ale część jej, przypuszczalnie **5 miljardów m. została wydana na cele niewojskowe**; z drugiej strony wielie subsydjów, wypłaconych przemysłowi, należy zaliczyć do wydatków na zbrojenia. Ostatecznie „Economist" szacuje ogół wydatków na zbrojenia w okresie 1933-35 lat na sumę około **12 miljardów marek**.

Ale to nie jest wszystko. W ciągu wspomnianych 3 lat **ogólne inwestycje dosięgły 25 miljardów marek**. Ale z tej sumy, według obliczeń „Economist" **około 6 miljardów marek, było wydatkowanych w celu rozszerzenia przemysłów zbrojeniowych**. W ogólnej więc sumie około **18 miljardów m. Niemcy zużyły na zbrojenia**. Wydatki czynione są w roku bieżącym w dalszym ciągu.

Żydzi w 1920 r.

WSPOMNIENIA MARSZ. J. PIŁSUDSKIEGO

W książce Leona Wasilewskiego p. t. „Józef Piłsudski — jakim go znałem" znajdujemy list J. Piłsudskiego do prez. Paderewskiego, pisany na wiosnę 1919 r., którego fragment (str. 182) podajemy:

„Gdym na drugi dzień Świąt (1919) przyjechał do Wilna, przez parę dni widziałem całe miasto płaczące ustawicznie ze wzruszenia i radości. Pomimo dużego wygłodzenia miasta, ludność wpychała żołnierzom wszystko, co miała do jedzenia. Wszystkie te fakty ku wielkiej mojej radości zawiązały pomiędzy wojskiem a ludnością serdeczny długotrwały związek.

Znacznie gorzej było z żydami, którzy przy panowaniu bolszewickiem byli warstwą rządzącą. Z wielkim trudem wstrzymałem pogrom, który wisiał poprostu w powietrzu z powodu tego, że ludność cywilna żydowska strzelała z okien i dachów i rzucała granaty ręczne na [illegible]

KLĘSKA NA OLIMPIADZIE

Reprezentacja oparta musi być na masach

Kompromitacja polskich zawodników na berlińskiej Olimpjadzie musi wywołać poważną reformę naszego sportu. Coś tu jest nie w porządku, jeśli wielkie państwo jak Polska, zdobywa na 375 medali zaledwie sześć w tem ani jednego złotego. Zdystansowali nas Czesi, Estończycy, Egipcjanie, Holendrzy, Turcy, Węgrzy. Polska w olbrzymiej większości sportów wykazuje poziom niżej przeciętności — pisze w „ABC" p. Z. Weiss.

„Sport polski potrafił wychować sobie Lokajskiego, ale kiedy ten Lokajski w gorączce przygotowań olimpijskich nadwyrężył sobie rękę — zostaliśmy osamotnieni w dziedzinie sportu reprezentowanej przez niego. Za kilkoma względnej przeciętności asami jest pustka tak dalece, że kiedy przyszło nam wziąć udział w walce narodów na arenie olimpijskiej i kiedy kontuzje pozabierały nam tych, na których jak na filarze opierał się dotąd sport polski, **nie byliśmy w stanie wystawić rezerw, bo ich nie posiadamy.**

Wiele gałęzi sportu nie obsadziliśmy na igrzyskach, bo albo nie mamy o nich pojęcia albo jesteśmy tak słabi, że bez zdecydowanej kompromitacji nie moglibyśmy się tu ruszyć. Forsujemy piłkę nożną z uporem godnym lepszej sprawy, innych pięknych sportów z niezrozumiałych powodów unikamy".

Słusznie zauważa p. Weiss, że nigdy nie zdążymy w wyścigu olimpijskim **narodów, jeśli nasz sposób reprezentacyjny nie będzie oparty na masach.**

„Na miejsce urojonej czy istotnej choroby grymaśnego zawodnika musimy mieć **cały zastęp innych zdrowych, a przedewszystkiem ambitnych.** Oparcie się o t. zw. asów jest krótkowzroczną polityką, które mści się przy okazji próby sił i nerwów. **Niemcy nie mieli w swojej reprezentacji asów, ale mieli** cały zastęp ludzi świadomych swego celu".

Dyskusja nad przyczynami klęski **berlińskiej trwać będzie zapewne dłużej.** Niemcy zdobyli pierwsze miejsce na Olimpjadzie (76 medali). Należy zaznajomić się z ich metodami i w miarę możności zastosować ją u siebie.

Niemcy przeciwko

KOLONJOM DLA POLSKI

Niemcy zaniepokojeni działalnością Ligi Morskiej i Kolonjalnej w Polsce rozpoczęli przeciwakcję zapomocą odczytów i prasy, twierdząc że Traktat Ryski przyznał Polsce ziemie na wschodzie kraju, stanowiące klasyczne wprost tereny dla kolonizacji wewnętrznej. Twierdzą, że wobec tego nie potrzebne zupełnie jest mobilizowanie społeczeństwa polskiego dla kolonizacji zamorskiej.

UWAGI

Zagadnienie kulturalno-artyst.

W UZDROWISKACH

Uzdrowiska nasze powinny odegrać w życiu Polski podwójną rolę. Oprócz bowiem swych naturalnych bogactw leczniczych skupiają one corocznie na swym terenie kilkaset tysięcy ludzi szukających w nich również kultury duchowej. Poważny bowiem odsetek kuracjuszy stanowią przybysze z głębokiej nieraz prowincji, spragnieni dobrej muzyki, występów artystycznych o wysokim poziomie, a wreszcze estetyki i kultury cielesnej.

Tego wszystkiego oczekują dziś kuracjusze od zdrojowisk, uważając je za oazy kultury i ogniska, promieniami swemi podnoszące poziom otaczających je miejscowości.

Przychylnie przyjętą przez kuracjuszy innowacją byłoby napewno ustanowienie w uzdrowiskach, zwłaszcza większych, specjalnych referentów kulturalno-artystycznych. Zadaniem ich byłoby organizowanie spektakli artystycznych o wysokim poziomie, współpraca przy układaniu i opracowywaniu programów artystycznych produkcji, zapraszanie znanych i cenionych artystów, czuwanie nad programami w miejscowych kinach, zwłaszcza w okresie sezonów leczniczych, organizowanie i czuwanie nad biblioteką zakładową, czytelnią pism itd. a wreszcie dbanie o estetyczny wygląd wszelkich miejscowych urządzeń.

Niewytłumaczonym bowiem dotąd jest fakt niedość szczegółowej kontroli przez władze zdrojowiskowe nad stanem i poziomem urządzeń kulturalnych i imprez artystycznych. W uzdrowiskach posiadających szereg nowoczesnych urządzeń leczniczych brak jest często dobrej i godziwej rozrywki. Występy artystyczne są rzadkością, a pozatem stoją one często na zbyt niskim poziomie. Daje się odczuwać w czasie sezonów leczniczych w zdrojowiskach brak dobrej książki beletrystycznej, ilość pism jest ograniczona, kina dają zdarte i stare filmy.

Ponieważ w wielu wypadkach dieta w czasie kuracji uniemożliwia korzystanie z cukierni, restauracji itd. jedyną rozrywką po odbyciu zabiegów leczniczych są dla kuracjusza wymienione wyżej rozrywki. Słusznie więc domagać się trzeba od nich poziomu spotykanego już w zdrojowiskach zagranicznych, lub w większych miastach w kraju.

Jest to zagadnienie jeszcze u nas niedoceniane i niesłusznie zostawiane odłogiem, a warto by się było nad niem trochę dłużej zatrzymać.

A. P.

Precz z pornografią

Zbliża się rok szkolny. W dzisiejszych czasach pomimo dużego [illegible] nia cen podręczników szkolnych znaczna część młodzieży zmuszona jest do korzystania z podręczników używanych jako tańszych i w poszukiwaniu tych tańszych książek odwiedza różne antykwarnie, które są przeważnie w rękach żydowskich. Rzecz w tem, iż tej kategorji antykwarjusze obok książek szkolnych trzymają również na składzie różne publikacje pseudonaukowe lub rzekomo artystyczne, a w gruncie rzeczy niemoralne, obliczone specjalnie przez nieuczciwych wydawców na zbyt wśród młodzieży.

Są też czytelnie i wypożyczalnie książek przeważnie żydowskie, obficie zaopatrzone w wydawnictwa pornograficzne, w których młodzieży zgłaszającej się po książki do czytania z dziedziny tak zwanej lektury obowiązkowej podsuwane są celowo różne piśmidła znieprawiające umysły i paczące charaktery.

Jak już donosiliśmy, władze bezpieczeństwa przeprowadziły ostatnio w Warszawie rewizję w firmie wydawniczej „Księgopol" (ul. Karmelicka), należącej do niejakiego Natana Dobrzyńskiego i u osławionego Szyllera-Szkolnika. W wyniku rewizji opieczętowano całe stosy rozmaitych wydawnictw i obrazków o treści pornograficznej. Znaleziono również zabawki, które, jak tłumaczył właściciel, przeznaczone były dla dzieci. Policja jednak stanęła na innem stanowisku, uznając je za bezwstydne i nadające się tylko do zniszczenia.

Unieszkodliwione zostały jedne ze źródeł szerzenia zgnilizny moralnej — ale takich źródeł jest więcej nietylko w Warszawie, lecz i w szeregu innych miast, a więc i w Zagłębiu, dlatego też rodzice i wychowawcy dobrze zrobią, — nie polegając wyłącznie na działalności władz administracyjno-policyjnych — **sami przypilnują swe** dzieci i wychowanków co do miejsc zaopatrywania się w podręczniki i książki do czytania.

W razie zaś stwierdzenia, że nieuczciwy antykwarjusz lub właściciel czytelni rozpowszechnia jakiekolwiek wydawnictwa pornograficzne, należy o tem zawiadomić władze czy to bezpośrednio, czy też za pośrednictwem istniejących przy szkołach opiek rodzicielskich. Nie wolno bowiem patrzeć obojętnie na szerzenie gangreny zwyrodnienia moralnego wśród młodzieży.

GIMNAZJUM KUPIECKIE MĘSKIE

Stowarzyszenia Kupców Polskich w Sosnowcu

PRZYJMUJE ZAPISY

do I klasy na podstawie świad VI oddziału szkoły powsz. i egzaminu wstępnego.

Zapisy przyjmuje się w kancelarji Gimnazjum przy ul. Brackiej 10 w Sosnowcu (budynek po Sem. Naucz. Żeńskim) od dnia 20 do 30 sierpnia rb. w godzinach od 9 do 13.

Opłata za naukę 25 zł. miesięcznie.

Sprawa przeniesienia Sądu grodzkiego na ul. 3 Maja w Sosnowcu

Jak już donosiliśmy, sąd grodzki z ulicy Kilińskiego ma być przeniesiony do lokalu przy ul. 3 Maja po dawnym Urzędzie pocztowo-telegraficznym. Władze sądowe nawiązały już pertraktacje z dyrekcją kolejową w sprawie dokonania odpowiednich przeróbek. Władze sądowe jeszcze w bieżącym tygodniu mają przedłożyć dyrekcji kolejowej plan mających się dokonać przeróbek.

Po ostatecznem załatwieniu sprawy, co prawdopodobnie nie natrafi na trudności, władze kolejowe wystąpią o przyznanie odpowiedniego kredytu, poczem dopiero rozpoczęte zostaną roboty.

Przedewszystkiem byłyby dokonane przeróbki lokalu na parterze, gdzie według tymczasowego projektu miałyby być urządzone trzy sale rozpraw, pokoje dla świadków, szatnia i poczekalnia, na piętrze zaś mieściłyby się gabinety sędziów, sekretarjaty oraz kancelarje sędziów śledczych. (o.)

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

20 Sierpnia	Dziś Bernarda Op.
	Jutro Joanny Fremiot
	Wschód słońca 4 m. 39
	Zachód „ 18 m. 56.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Kwiaciarka z Prateru".
PALACE: I „Zbieg z Jawy", II „Złamane serce".

O zwrot opłat szkolnych

ZA DZIECI URZĘDNIKÓW

Organizacje pracowników państwowych postanowiły podjąć akcję w sprawie nowego uregulowania opłat za dzieci urzędnicze w szkołach prywatnych. Delegacja reprezentacji zawodowej pracowników państwowych udaje się w najbliższym czasie do ministra oświaty aby mu przedstawić zagadnienie kształcenia dzieci urzędniczych i zgłosić odpowiednie wnioski i dezyderaty. Delegacja zabiegać będzie o przywrócenie w jakiejkolwiek postaci częściowego zwrotu opłat szkolnych za dzieci urzędnicze, zmuszone do uczęszczania do szkół prywatnych. Odmianą tego rozwiązania mogłoby być ryczałtowe subwencjonowanie przez skarb państwa wybranych szkół prywatnych, które przyjmowałyby dzieci pracowników państwowych za ustalonemi przystępnemi stawkami wpisowego. Wiele szkół prywatnych znajduje się w ciężkich warunkach materjalnych i szkoły te wzamian za subwencje ze skarbu państwa zgodziłyby się niewątpliwie na obniżenie opłat za dzieci pracowników państwowych.

× **NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE.** W piątek, dnia 21 sierpnia, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś.p. Anny ze Szczuków Mazurkiewiczowej, zostanie odprawiona za spokój Jej duszy Msza święta w kaplicy w Nowym Sielcu o godzinie 7 rano.

× **OSOBISTE.** Dr. A. Mlak, profesor żeńskiej szkoły handlowej im. Kr. Jadwigi w Sosnowcu został mianowany dyrektorem Gimnazjum Kupieckiego męskiego Stowarzyszenia kupców polskich w Sosnowcu.

Żegiestów—Zdrój

LECZENIE I ROZRYWKA

Tegoroczny sezon w Żegiestowie należy do b. udanych. Zdrojowisko przepięknie położone obfituje w mineralne źródła lecznicze. Pozatem posiada kąpiele kwaso-węglowe i borowinowe. Woda ze źródeł mineralnych obfitujące w szczawy alkaliczne, wapniowo - magnezowo-żelaziste, lecząc choroby wynikłe na tle złej przemiany materji, żołądka, dróg oddechowych nerek, skrofuł dróg moczowych i in.

Te naturalne warunki zdrowotne spowodowały, iż Żegiestów - Zdrój z każdym rokiem rozbudowuje się coraz bardziej. Obecnie posiada szereg pięknych pensjonatów, wśród których wyróżnia się pensjonat - hotel „Wiktor" na Łopacie polskiej. Urządzonym on jest w sposób nowoczesny, dając pensjonarjuszom wszelkie nowoczesne wygody.

W Żegiestowie można pławić się w słońcu i wodzie (Popradzie). Zarząd zdrojowiska chcąc pozatem umilić czas kuracjuszom organizuje stale szereg imprez rozrywkowych. Niedawno więc odbył się koncert Prokopieniego, Czaplickiego, występ Lody Halama — w domu zdrojowym, znowu grała operetka krakowska i t.p.

W Żegiestowie - Zdroju harmonizuje się znakomicie leczenie z rozrywką i dlatego zapewne zdobywa sobie tak szybko coraz większą popularność.

Od 113 lat

OCTY SPIRYTUSOWE

Zakładów Przemysłowo-Chemicznych

LUDWIK SPIESS i SYN S.A.

W WARSZAWIE

SĄ NIEZASTĄPIONE

Ocet **kuchenny 3,5 proc.** 4550
„ **podwójny 5 proc.**
„ **mocny 7 proc. do marynat**

Octy „Spiess" niezawodnie chronią marynaty

Ceny niskie:

Octy „Spiess" są dostępne dla wszystkich

Sprzedaż we wszystkich sklepach spożywczych

Rozlewnia i hurtowa sprzedaż — **Hurtownia Chrześcijańskiego Tow. Dobroczynności w Sosnowcu.**

ul. 3-go Maja Nr. 20 Tel. 6-60

TO i OWO

Bez tematu

Przedemną czysty papier— ołówek gryzę niecierpliwie,
Chcę coś napisać, mam chęć i czas, a tu
ani rusz! Sam się temu niepomiernie dziwię
lecz fakt: do poematu brakło mi tematu!
Mój Boże! Ileż razy w karuzeli życia
w podobnej sytuacji niejeden się gmatwa.
Ma jedno—brak drugiego i choć kuty spryciarz
przyznaje, że tu wybrnąć sprawa nie tak łatwa
Jest forsa—brak okazji, jest okazja—chęci
Jest czas—niema roboty, jest robota—zdrowia
Jest humor—coś się zdarzy, co całką wprost „skręci"
Jest wypadek—w pobliżu niema „pogotowia",
Jest ochota—to niema do flirtu dziewoi,
Jest dziewczę—niema rady, trzeci się znajduje,
Jest chęć wypić—brak „kompla" na przeszkodzie stoi.
Jest kompanja—to forsy akurat brakuje!
Jest deszcz—jakby zapisał: nie masz parasola
Jest parasol—znów niema co wątpić w pogodę.
Jest mecz—to niema szczęścia strzelić drugim w gola,
Jest granda—to policjant jakby zapadł w wodę...
I tak wszędzie, w miłości, handlu, piciu, sporcie
Coś staje na przeszkodzie ludziskom i światu.
Jest to—tamtego niema; jedynie w resorcie
rymów ta okoliczność dostarcza... tematu!

CHICHOT.

Wydatki i dochody Ubezp.

UBEZPIECZALNI SPOŁECZNYCH

Według ostatnich obliczeń Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, łącznie dochody Ubezpeczalni Społecznych na terenie całego kraju wyniosły w pierwszem półroczu r.b. — 55.822.020 zł., z tego dochody ubezpieczalni w województwach centralnych — 31.788.951 zł., w południowych — 13.154.319, w zachodnich 7.481.541 zł. i w woj. wschodnich — 3.397.209 zł. Łączne wydatki ubezpieczalni społecznych w tym samym okresie wyniosły 51.630.860 złotych, z tego wydatki ubezpieczalni w woj. centralnych 29.792.258 zł., w południowych — 12.064.228 zł., w zachodnich 6.587.978 złotych i we wschodnich 3.192.896 zł. Wydatki na świadczenia wyniosły 35.335.867 złotych, koszty administracyjne 6.107.358 zł. koszty ogólne 1.201.057 zł., odpisy na składki nieściągalne 2.243.920 złotych, opłaty na wspólny fundusz chorobowy 5.578.722 zł. i odpisy na fundusze 1.169.929 zł.

Składajcie

na Fundusz Obrony Narodowej

DO K. K. O.

Będzin, P.K.O. — Nr. 307.295.

Obóz ćwiczebny komendantów drużyn

Polskiego Czerwonego Krzyża w Okradzionowie

Zarząd oddziału PCK w Sosnowcu zorganizował pierwszy w Zagłębiu Dąbrowskiem obóz ćwiczebny OPL bierny dla służby ratowniczo-sanitarnej.

Terenem obozu jest Okradzionów, gdzie wszyscy uczestnicy zostali pomieszczeni w domu Sosnowieckiego Tow. kopalń i zakładów hutniczych, oddany przez dyrekcję tegoż Towarzystwa bezpłatnie wraz z kuchnią do dyspozycji oddziału PCK.

Zaprowiantowanie i wyżywienie odbywa się we własnym zakresie obozu, którym to działem wraz z kuchnią kieruje bezinteresownie p. Fularska z Sosnowca. Ilość uczestników 60 komendantów i komendatek drużyn ratowniczo-sanitarnych PCK, między którymi są delegaci samorządów miejskich powiatu Będzińskiego, urzędu pocztowego w Sosnowcu, 24 zakładów przemysłowych oraz 7 kół PCK.

Zadaniem obozu ćwiczebnego OPL służby ratowniczo-sanitarnej jest praktyczne przygotowanie komendantów drużyn w akcji ratowniczo-sanitarnej w terenie przy uwzględnieniu potrzeb OPL w jaknajszerszym zakresie.

Aparaty do sterylizowania
Słoje do konserw i konfitur
Filtry do soków
Koszyczki druciane do gotowania na parze
poleca
„METALURGJA"
Skład Towarów Żelaznych
wł. S. Klimaszewski
SOSNOWIEC,
Warszawska 8, Tel. 7-90.
4409

Czy znikną z ulic „HANDEŁESY"?

Na zebraniu Stowarzyszenia kupców polskich w Warszawie, omawiana była ostatnio — poruszana już przez prasę — sprawa usunięcia z ulic nawołujących „handełesów". Kupcy polscy mają wystąpić w tej sprawie do czynników miarodajnych, przedstawiając projekty zakazu tego ulicznego handlu starzyzną i stworzenie ośrodków skupu starej odzieży.

—oOo—

Tragedja w kopalni

Onegdaj w podziemiach kopalni Niwka zdarzył się wypadek, któremu uległ jeden z pracujących górników.

Mianowicie wskutek t. zw. „tąpnięcia" zasypany został górnik Kurakowski Franciszek, lat 40, zam. w Niwce.

Nieszczęśliwy poniósł śmierć na miejscu wskutek uduszenia i ogólnych obrażeń.

Pomimo natychmiastowej akcji ratunkowej wydobyto już tylko zwłoki.

—oOo—

× **PISARZE HIPOTECZNI A KLIENCI.** Dla uniemożliwienia malwersacyj w kancelarjach pisarzy hipotecznych, wprowadzono obowiązek osobistego załatwiania interesantów nie przez ich personel, a przez samych pisarzy. Adnotacje o pobranych wpłatach mają być czynione własnoręcznie przez pisarzy hipotecznych.

× **PRETENSJE O ZAGINIONE LISTY I PACZKI.** W związku z nieścisłemi notatkami w prasie o terminie wnoszenia reklamacji z tytułu zaginięcia przesyłek pocztowych oraz wpłat przekazów pocztowych, telegraficznych i PKO podano okres 6 miesięcy. Władze pocztowe wyjaśniają, iż termin prekluzyjny do wniesienia roszczenia o odszkodowanie za przesyłki pocztowe ustaliła ustawa z 5 listopada 1931 r. na 12 miesięcy, licząc od dnia następnego po nadaniu przesyłki. Taki termin do wniesienia roszczenia o odszkodowanie za kwoty, przesłane przekazami pocztowemi i telegraficznemi oraz za wpłaty lub wypłaty na rachunek Pocztowej Kasy Oszczędn. ustalono na 18 miesięcy, licząc od dnia następnego po uskutecznieniu wpłaty, względnie od dnia następnego po dacie wystawienia przekazu czekowego w PKO. Po upływie tych terminów prawo do odszkodowania wygasa.

× **PAŃSTWOWE KURSA RADJOTECHN. W WARSZAWIE.** Program nauk Państwowych Kursów radjotechnicznych, istniejących od r. 1928 przy Wyższej szkole budowy maszyn i elektrotechniki w Warszawie, obejmuje oprócz wykładów teoretycznych, wiele przedmiotów praktycznych i pracowni, zwłaszcza z zakresu ogólnej elektrotechniki i radjofonji. Nauki udziela się na kursach: 2-letnim zawodowym dla kandydatów z ukończoną conajmniej szkołą powszechną oraz dziewięciomiesięcznym dla kandydatów z cenzusem 6 klas szkoły średniej. Absolwenci po odbyciu przepisanej praktyki otrzymują świadectwa radjooperatorów lub radjomechaników i przy powołaniu do służby wojskowej przydzieleni są do oddziałów wojsk łączności. Termin wnoszenia podań upływa 10 września b.r.

× **UDZIELANIE INFORMACYJ W SPRAWACH EMIGRACYJNYCH.** W myśl ustawy o emigracji zabronione jest trudnienie się udzielaniem wiadomości o stosunkach w państwach obcych, udzielaniem porad w celu przesiedlenia się i t.p. bez specjalnego zezwolenia Ministerstwa opieki społecznej. Zezwolenie takie posiada wyłącznie Syndykat emigracyjny, oraz niektóre instytucje upoważnione.

Z przepisu tego wynika, że zabronione jest osobom niepowołanym udzielanie informacyj o formalnościach emigracyjnych, o warunkach wyjazdu do poszczególnych krajów, jak również pośredniczenie w załatwianiu tych formalności, nie wyłączając pisania podań.

Wrzenie wśród żydów będzińskich

z powodu gospodarki w gminie i bezprocentowej kasie

W gminie żydowskiej w Będzinie oraz wśród drobnego kupiectwa żydowskiego panuje wrzenie. Powstaje to w związku z gospodarką w gminie oraz nadużyciami popełnionemi w żydowskiej bezprocentowej kasie pożyczkowej.

Sensację przedewszystkiem wywołała wiadomość iż p. Rubinlicht zmienił swe zapatrywania partyjne i zbiegł z żydowskiego obozu narodowego do Agudy, przez co jest silnie zwalczany przez społeczeństwo żydowskie.

Ostatnio zaciągnięto w Bezprocentowej Kasie Pożyczkowej pożyczkę dla gminy, która jednakże nie figurowała w księgach handlowych. Drugim faktem dość dziwnym jest to, że ostatnio odbył się w Będzinie pogrzeb, z którego gmina spodziewała się dość znacznego dochodu w gotówce, jednakże zamiast gotówki, otrzymała częściowo weksle.

W związku z tem wyłoniono komisję śledczą, która po zbadaniu gospodarki gminnej, poda pewne fakty do wiadomości publicznej.

Jak już pisaliśmy, powzięto uchwałę aby usunąć prezesa zarządu gminy Londnera. Obecnie zawieszono w czynnościach sekretarza Bezprocentowej Kasy Pożyczkowej Montaga (prawą rękę Rubinlichta). Ponadto prowadzona jest przez władze śledcze rewizja ksiąg handlowych w Bezprocentowej Kasie Pożyczkowej, przyczem część dokumentów kasowych opieczętowano.

W związku z temi niezwykłemi stosunkami gospodarczemi gminy żydowskiej w Będzinie, wątpliwem się wydaje, czy p. Rubinlicht długo jeszcze sprawować będzie rządy w charakterze prezesa gminy, tembardziej, że władze oficjalne zainteresowały się działalnością gminy żydowskiej.

Zaznaczyć należy, że p. Rubinlicht piastuje jednocześnie mandat ławnika w zarządzie miejskim. W sferach żydowskich mówi się, iż w związku z podniesieniem przeciwko niemu zarzutów p. Rubinlicht powinien złożyć mandat ławnika.



Nieszczęśliwy wypadek NA KOP. „GRODZIEC"

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych miał miejsce nieszczęśliwy wypadek w podziemiach kopalni „Grodziec".

Podczas przetaczania wózków w pewnej chwili na jednego z robotników Majtę Romana spadły zwały węgla, wskutek czego robotnik doznał silnego potłuczenia kręgosłupa.

W stanie bardzo ciężkim przewieziono go do szpitala Ubezpieczalni w Sosnowcu.

—oOo—

144.206.000 pasażerów PRZEWIOZŁY KOLEJE W R. 1935.

Według ostatnich obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, Polskie Koleje Państwowe przewiozły w roku ubiegłym na linjach normalnotorowych 144.206 tys. pasażerów, tj. o 1.674 tys. osób mniej niż w roku 1934.

W pociągach zwyczajnych na linjach normalnotorowych przewieziono ogółem 142.645 tys. pasażerów, w tem według taryfy normalnej za biletami jednorazowemi 17.492 tys. osób, oraz w ruchu podmiejskim za biletami okresowemi 99.732 tys. osób. **W pociągach pośpiesznych przewieziono 1.561 tys. pasażerów, w tem według taryfy normalnej 912 tys. osób.**

O NAPOJACH

— Co państwo zazwyczaj pija w domu wieczorem?

— A proszę pana, stale prawie pijemy herbatę z rumem. Moja żona pije herbatę, a ja rum...

Niezwykle cenne wykopaliska

odkryto w województwie Kieleckiem

Wykopaliska pochodzą z przed 3700 lat

W majątku Mierzanowice w pow. opatowskim natrafiono przy robotach ziemnych na osadę z młodszej epoki kamiennej i na cmentarzysko szkieletowe ludności kultury ceramiki sznurowej, z czasów około

1800 lat przed naszą erą

Badania wykopaliskowe, prowadzone tu od połowy kwietnia rb., dały interesujące wyniki. W grobach znaleziono dość liczne **wyroby miedziane w postaci kolczyków i pierścionków**, wykonanych z drutu, następnie duże ilości **paciorków i wisiorków z białej i niebieskiej masy szklistej**, z muszli, z zębów zwierzęcych, z kości ciętej i gładzonej. Paciorki te i wisiory, naniźane na sznur,

noszono jako naszyjniki,

pasy i bransolety.

Z narzędzi znaleziono **dłótko miedziane, sporo kościanych igieł i szydełek**, niekiedy bardzo kunsztownie i subtelnie zdobionych, siekiery krzemienne, sierpy, sztylety, noże i skrobacze **wszystko wykonane z krzemienia.**

Bardzo charakterystyczne są naczynia gliniane, znajdywane zwykle po jednem w grobie, ale niekiedy i w większych ilościach. Naczynia te są zdobione **charakterystycznym ornamentem sznurowym**, wykonanym za pomocą odciskania na mokrej jeszcze glinie naczynia **plecionek ze sznura.** Ornamenty te tworzą linje proste lub faliste.

Do najważniejszych znalezisk należą jednak **strzałki krzemienne do łuków z zachowaną końcową częścią oprawy. Jest to**

pierwsze tego rodzaju znalezisko w Europie.

Podobne znaleziono dotychczas tylko w Egipcie. Grociki te są różnej wielkości i mają na obu powierzchniach stożkowe cząstki substancji żywicznej lub jej podobnej. Dotychczas w kilkunastu grobach znaleziono około **50 takich grocików.**

Cmentarzysko powyższe uratowali od zniszczenia p. **St. Piotrowski**, właściciel majątku Mierzanowice oraz ks. St. Sałata, który o odkryciu zawiadomił **państwowe muzeum archeologiczne w Warszawie.** Dłuższe badania wykopaliskowe, prowadzone przez mgr. K. Salewicza, asystenta państw. muzeum archeolog., mogły być przeprowadzone wskutek **obywatelskiego stanowiska p. Piotrowskiego**, który pole zajęte przez cmentarzysko **wydzielił z pod uprawy aż do czasu ukończenia badań.**

Cmentarzysko w Mierzanowicach dostarcza **ważnych danych do zbadania dziejów osadnictwa przedhistorycznego na lessach nadwiślańskich**

na przełomie epoki kamiennej i epoki bronzu.

Wielka firma będzińska

uprawiała przemyt z Niemiec

W sferach kupieckich w Będzinie wielką sensację wywołała wiadomość o wykryciu olbrzymiego przemytu uprawianego przez jedną z większych firm, handlującą artykułami technicznemi. Towary przemycano z Niemiec.

W związku z tem w firmie tej zakwestjonowano znaczną ilość towaru, który jak się okazuje wpisany był do ksiąg handlowych pod inną nazwą. Ta „skomplikowana" buchalterja uniemożliwiła normalne śledztwo, które objęło wszystkich odbiorców kupca-przemytnika, zamieszkałych w różnych dzielnicach Polski.

Dziś trudno się jest zorjentować, na jaką sumę sięgają nadużycia, w każdym razie dochodzą one do dziesiątek tysięcy złotych.

Władze prowadzą dochodzenie i dlatego w tej chwili nie możemy podać bliższych szczegółów.

Konkurenci mennicy państwowej

fabrykowali złotówki pod Olkuszem

Od dłuższego czasu na terenie pow. Olkuskiego zaczęły się pojawiać fałszywe 1, 2, 5 i 10-złotówki, które puszczał w obieg jakiś, nikomu bliżej nie znany, mężczyzna. Ponieważ ślady prowadziły do zagrody wieśniaka **Jana Jurkowskiego** (Zamłynie, pow. Olkuski), przeprowadzono u niego rewizję. Dała ona nadspodziewane wyniki.

Na podłodze walały się odłane już falsyfikaty oraz najrozmaitsze przyrządy, służące do fabrykacji monet, w kącie zaś na słomie spał Jurkowski oraz jego szwagier, **Władysław Wilk.**

W śledztwie zeznali oni wraz z trzecim wspólnikiem **Józefem Oleksym** z Glanowa (pow. Olkuski), że do fabrykacji monet namówił ich niejaki Mieczysław Pawlik z Sosnowca.

Wczoraj wszyscy czterej „wspólnicy" stanęli przed Sądem okręgowym w Sosnowcu.

Po przesłuchaniu świadków sąd skazał każdego z nich na 2 lata więzienia z pozbawieniem praw na lat 5, oraz na zapłacenie po 100 zł. grzywny. **(o.)**

Złodziej i dezerter ZATRZYMANI Z ŁUPEM

Onegdaj na polach obok walcowni hr. Renard w Sosnowcu zatrzymani zostali znani włamywacze Sochaczek K. i Sawicki Stan., obydwaj bez stałego miejsca zamieszkania.

Złodzieje pod osłoną nocy ukrywali dwa worki z manufakturą, galanterją i innemi rzeczami, które pochodziły z kradzieży.

W czasie rewizji osobistej odebrano od Sawickiego rewolwer z nabojami (Parabellum). Sawicki poszukiwany jest od dłuższego czasu przez żandarmerję za dezercję.

—oOo—

× **„CZUWAJ"** stały dodatek harcerski ukaże się ze względów technicznych w numerze jutrzejszym.

Warunki tworzenia spółdzielni kupieckich

POROZUMIENIE MIĘDZY PAŃSTWOWĄ RADĄ SPÓŁDZIELCZĄ A ORGANIZACJAMI KUPIECKIEMI

Długotrwały spór prowadzony pomiędzy **Państw. Radą Spółdzielczą a Naczelną Radą Zrzeszeń kupiectwa polskiego** w sprawie tworzenia Spółdzielni kupieckich, został rozstrzygnięty w sensie przychylnym dla kupiectwa.

Ostatnio Rada spółdzielcza przy Ministerstwie skarbu poinformowała zainteresowane sfery kupieckie, że **wydawać ona będzie oświadczenia o celowości gospodarczej powstających spółdzielni kupieckich**, mających na celu prowadzenie biuru towarowego dla zaopatrywania sklepów detalicznych.

Oświadczenia te wydawane będą na **podstawie opinji Stow. kupców polskich**, jeżeli idzie o spółdzielnie, objęte terenem działalności tego Stowarzyszenia i na podstawie opinji Nacz. Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego, **jeżeli idzie o wszystkie pozostałe spółdzielnie kupieckie.**

Należy zauważyć, że w porozumieniu z Państw. Radą Spółdzielczą ustalono kilka zasad dla spółdzielni kupieckich. Przedewszystkiem spółdzielnie te działać będą na podstawie prawa spółdzielczego. Następnie **wysokość udziału wynosić musi conajmniej 100 zł., przyczem każdy członek przy wstąpieniu do spółdzielni obowiązany jest zadeklarować conajmniej jeden udział.** Poza tem członek obowiązany **jest uzupełniać i deklarować** odpowiednią **ilość** udziałów proporcjonalnie do obrotu, osiągniętego ze spółdzielnią w ostatnim roku sprawozdawczym, według odpowiednich skal. Przy obrocie rocznym do 8000 zł. conajmniej jeden udział, do 12.000 zł. conajmniej dwa udziały, do 16.000 zł. trzy udziały itd.

W razie likwidacji spółdzielni kupieckiej w okresie **do lat trzech** od dnia jej powstania **koszty likwidacji ponosić będzie ta organizacja kupiecka, która zainicjowała**, względnie zaopinjowała powstanie danej spółdzielni.

Organizacja kupiecka, która inicjuje **założenie spółdzielni**, powinna przedłożyć Państw. Radzie Spółdzielczej **zobowiązanie pisemne poniesienia kosztów likwidacji spółdzielni** w okresie **trzechletnim i złożyć** do biura Centr. Organizacji Kupieckiej **weksel in blanco, podpisany i żyrowany** przez **założycieli spółdzielni** na blankiecie 200 zł., jako zabezpieczenie tego zobowiązania.

Do chwili powstania centrali spółdzielni **kupieckich** Nacz. Rada, względnie Stow. Kupców Polskich prowadzić **będzie ewidencję i wszelkie sprawy o charakterze ogólnym**, dotyczące **spółdzielni kupieckich**. Wzamian za to **spółdzielnie kupieckie mają wpłacać tytułem częściowego zwrotu kosztów** w pierwszym roku działalności **cztery pro mille kapitału, a w następnych latach jeden pro mille od obrotu.**

Przy składaniu statutu spółdzielni do zaopinjowania należy wpłacić na **konto Rady spółdzielczej 15 zł.** oraz na konto Stow. Kupców Polskich tytułem zwrotu kosztów zaopinjowania 5 zł.

Należy zauważyć, że normalnie o**pinję** o **celowości gospodarczej** powstających spółdzielni kupieckich wydaje **odnośny Związek rewizyjny**. Wobec jego braku dla spółdzielni kupieckich Rada Spółdzielcza zobowiązała Nacz. Radę Zrzeszeń Kupiectwa Pol. i Stow. Kupców polskich do przyjęcia obowiązków, pełnionych normalnie przez Związki rewizyjne aż do czasu zorganizowania Związku rewizyjnego dla spółdzielni kupieckich.

Istniejące już natomiast oddawna spółdzielnie kupieckie ponosić będą opłaty w wysokości dotychczasowej bezpośrednio na rzecz Rady spółdzielczej.

Moszek i Izrael z Sosnowca

jeden złodziej, drugi paser

Wczoraj został zatrzymany w Sosnowcu przez funkcjonarjuszy wydziału śledczego PP **Herszkowicz Moszek z Sosnowca**, który trudniąc się kradzieżą papierów wartościowych, ostatnio usiłował sprzedać 5 obligacyj pożyczki dolarowej, które również pochodziły z kradzieży. Stwierdzono, że obligacje te zostały skradzione w Warszawie.

W związku z tem zatrzymano 7 osób a w tej liczbie i Federa Izraela, złotnika, zam. w Sosnowcu przy ul. Targowej 8, u którego w czasie rewizji mieszkaniowej znaleziono większą ilość srebrnych rzeczy w postaci nakryć stołowych, lichtarzy, kieliszków, kubków, 6 torebek damskich srebrnych, kilka sznurków pereł, medalioniki i łańcuszki złote, 5 zegarków złotych damskich, kilkanaście mechanizmów do zegarków (koperty zostały prawdopodobnie przetopione) itp., pochodzące niewątpliwie z kradzieży. Wszystkie znalezione rzeczy skonfiskowano i przewieziono do wydziału śledczego w Sosnowcu.

Dalsze dochodzenie prowadzi policja.

Makabryczne oskarżenie sąsiadki

o ludożerstwo

Onegdaj przed sądem grodzkim w Czeladzi toczyła się ciekawa rozprawa o **zniesławienie**. Tło sprawy jest następujące:

W Psarach pow. Będzińskiego olbrzymie poruszenie wywołały zarzuty niejakiej Stanisławy Kopczyńskiej, która oskarżyła sąsiadkę swą, Rozalję Okularczykową o zamordowanie swego 7-miesięcznego dziecka.

Wskutek skargi zgłoszonej przez matkę do prokuratury w Sosnowcu zostało przeprowadzone śledztwo, które z braku dowodów winy zostało umorzone.

Jednakże wobec rozsiewanych w dalszym ciągu wieści przez Kopczyńską o zabiciu dziecka przez Okularczykową, ta złożyła skargę o zniesławienie.

Na rozprawie wyszły rewelacyjne szczegóły. Jeden ze świadków zeznał, że istotnie Kopczyńska rozpuszczała pogłoskę, że Okularczykowa sama **zabiła swoje dziecko, ugotowała jej płuca i zjadła, a resztę wnętrzności wyrzuciła na podwórko, gdzie zjadł je pies.**

Sąd nie dał wiary ani jednej stronie ani drugiej i wydał wyrok uniewinniający.

Samochodów przybywa

Wzrost o 2.414 w ciągu 6 miesięcy

Główny urząd statystyczny ogłosił zestawienie liczby pojazdów mechanicznych w Polsce na dzień 1 lipca rb. W dniu tym zarejestrowanych było w Polsce ogółem 36.543 pojazdów mechanicznych, tj. o 2.414 pojazdów więcej niż w dniu 1 stycznia rb. Na 10 tysięcy mieszkańców przypada 10.8 pojazdów mechanicznych, wobec 10.2 w dn. 1 stycznia rb.

Liczba samochodów wynosi 26.313 t. j. o 1.634 więcej niż przed pół rokiem. Samochodów osobowych niezarobkowych zarejestrowanych jest 15.311 (o 1.449 więcej), dorożek samochodowych 4.237 (o 61 mniej), autobusów 1.532 (o 33 więcej), samochodów ciężarowych 5.233 (o 233 więcej). Liczba motocykli wzrosła w okresie półrocznym o 729 i wynosiła w dniu 1 lipca rb. 9.124. Ponadto zarejestrowanych jest 1.106 innych pojazdów mechanicznych (o 51 więcej).

ŻYCIE GOSPODARCZE

Lwów — Królewiec

UDZIAŁ POLSKI NA TARGACH WSCHODNICH W KRÓLEWCU ORAZ NIEMIEC NA TARGACH WSCHODNICH WE LWOWIE. — PRZEWIDYWANY UKŁAD DOTYCZĄCY DODATKOWYCH KONTYNGENTÓW TARGOWYCH

Koła zainteresowane niemiecko-polskim handlem trudzą się od dłuższego już czasu nad dojściem do skutku ściślejszej współpracy obu tych państw w dziedzinie targów, w których widzą ważny czynnik do rozwoju wzajemnej wymiany towarów. Mimo jeden światowej wojny celowej, wystawiały Niemcy regularnie na Targach w Poznaniu i Lwowie, zaś przemysł polski zastępowany był na każdorazowych Targach w Lipsku. Z chwilą dojścia do skutku traktatu handlowego, wzajemne stosunki targowe na nowo silnie odżyły, o czem najwyraźniej świadczy udział Niemiec na ostatnich Targach Poznańskich z 267 wystawcami.

Między zainteresowanymi sferami prywatno-gospodarczymi a sferami rządowymi **doszła w ostatnim czasie do skutku umowa, zapewniająca wielce reprezentatywny udział Polski w Targach Wschodnich w Królewcu oraz Niemiec w Targach Wschodnich we Lwowie**, którym to targom przypada misja podniesienia handlu swych krajów z państwami wschodnimi. Jak nam donoszą, wystąpią Niemcy na tegorocznych Targach Wschodnich we Lwowie — podobnie jak w Poznaniu — z wyrobami swego przemysłu standardowego, w pierwszym rzędzie samochodowego, maszyn rolniczych, maszyn do pisania itd., podczas gdy Polska — odpowiednio do swej struktury gospodarczej — wystawi w Królewcu wyłącznie prawie produkty agrarne. Nadto, urządzi tam lwowska Izba handlowa na terenie 60 m. kw. zwartą wystawę polskiej sztuki ludowej, która już na ostatnich targach królewieckich ub. r. cieszyła się wielkim zainteresowaniem i uznaniem. Również i lwowska Izba rolnicza zastąpiona będzie w Królewcu standartowymi produktami gospodarstwa rolnego Wschodniej Małopolski, a mianowicie zaprezentuje w pierwszym rzędzie artykuły agrarne, jak len, konopie, włosie zwierzęce, szczecine itp. Bezpośrednie sąsiedztwo Wileńszczyzny z Prusami Wschodnimi spowodowało, iż w tym roku Izba rzemieślnicza w Wilnie, w charakterze zastępczyni wszystkich polskich Izb rzemieślniczych, wystąpi w Królewcu z półfabrykatami przemysłu futrzanego, który, jak wiadomo, w Wileńszczyźnie jest bardzo silnie rozwinięty.

Podczas gdy zakres tegorocznego udziału Polski w Królewcu oraz Niemiec we Lwowie jest już ustalony, pertraktacje dotyczące dodatkowych kontyngentów targowych dla niemieckich wystawców we Lwowie i polskich w Królewcu, nie zostały dotąd ukończone. Spodziewać się jednak należy, że i w tym kierunku dojdzie wkrótce do zgody, przez co współpraca w dziedzinie targów uzyska swe wybitne znaczenie. R. J.

ZAKŁADY SAMOCHODOWE „STEYER" POWIĘKSZAJĄ KAPITAŁ. Donoszą z Wiednia, że ministerstwo skarbu zezwoliło austrjackim zakładom samochodowym „Steyer" na podwyższenie kapitału akcyjnego o 17.6 miljonów szylingów przez przestemplowanie. Wartość nominalna akcji podniesiona zostanie ze 150 do 200 szylingów. Według wszelkiego prawdopodobieństwa dywidenda „Steyera" za ubiegły rok operacyjny wyniesie 10 szylingów od akcji.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ ANGIELSKA. Anglja daje nam dobry przykład, jak należy organizować spółdzielczość. Istnieje tam przeszło 6 miljonów członków różnych spółdzielni, zaś angielska Hurtownia Spółdzielcza, będąca największem przedsiębiorstwem handlowem na świecie miała w r. 1934 około 90 miljonów funtów szterlingów obrotu, co stanowi sumę naszego rocznego budżetu Państwa. Jedna tylko spółdzielnia londyńska liczy przeszło pół miljona członków, czyli prawie tyle co nasze wszystkie spółdzielnie.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

Sprawa kopalni „Helena"

W wydziale cywilnym Sądu okręgowego w Sosnowcu toczył się wczoraj proces, wytoczony kopalni węgla „Helena" w Niwce przez Polskie Konwencje węglowe w Katowicach o przyznanie należności w kwocie około 30 tys. złotych.

Jak już swego czasu donosiliśmy, kopalni „Helena" ogłoszona została upadłość, przyczem w marcu ub. roku zawarty został układ, w myśl którego kopalnia zobowiązała się zapłacić Konwencji węglowej wyżej wymienioną kwotę, jako wierzycielowi nie objętemu układem poiednawczym.

Ponieważ kop. „Helena" nie dotrzymała swych zobowiązań, Konwencja węglowa wniosła przeciwko niej wództwo do sądu.

Wyrok w tej sprawie ogłoszony zostanie jutro. (o.)

KRONIKA ZAWIERCIA

Upadł na ziemię i zmarł

WSKUTEK KOMPLIKACJI MÓZGOWYCH

W dniu 7 bm. w fabryce papieru Steinhagena w Myszkowie wydarzył się wypadek, któremu uległ robotnik tejże fabryki Władysław Waś. W czasie pracy, gdy Waś przechodził przez plac fabryczny w pewnej chwili potknął się, wskutek czego upadł w tył uderzając głową o ziemię. Nieszczęśliwemu Wasiowi pierwszej pomocy udzielił lekarz, który po nałożeniu opatrunku, nie zwolnił go z pracy lecz polecił nadal pracować. Gdy Waś przybył do pracy, poczuł się znacznie gorzej.

Postanowił więc zwolnić się z pracy i udał się furmanką do lekarza w Poraju, który dał Wasiowi 3-dniowy urlop. Na drugi dzień po wypadku wytworzyły się u Wasia komplikacje w mózgu i Waś począł szwankować na umyśle, naskutek czego został przewieziony do szpitala Ubezp. Społ. w Zawierciu, gdzie w dniu 12 bm. zmarł.

× **NAGŁY ZGON DZIEWCZYNKI.** Onegdaj na kolonjach letnich w Rodakach, prowadzonych przez Fundusz Pracy w Zawierciu, zmarła nagle 12-letnia Adamina Zajdel (ul. Szymańskiego 28). Przybyły na miejsce lekarz miejski, stwierdził, że śmierć nastąpiła wskutek udaru serca. Powiadomiona o wypadku matka zmarłej dziewczynki oświadczyła, że córka jej Adamina miewała częste ataki sercowe.

× **CZYJ SWETER?** W dniu 30 lipca w lasku od ulicy Sienkiewicza znaleziono sweter damski, czerwony, który znajduje się w komisarjacie policji państwowej w Zawierciu do odebrania

Z całej Polski

INŻ. DOBOSZYŃSKI

Z Krakowa donoszą:

Naskutek nagłego pogorszenia się stanu zdrowia matki inż. A. Doboszyńskiego, która jest umierającą, obrońcy aresztowanego dr. Pozowski i dr. Stuhr zwrócili się do władz sądowych krakowskich z prośbą o zezwolenie na widzenie się syna z ciężko chorą matką. Władze sądowe krakowskie nie udzieliły zezwolenia na widzenie się, wobec czego obrońcy skierowali swą prośbę do Ministerstwa Sprawiedliwości. Ponieważ stan zdrowia p. Doboszyńskiej grozi lada chwila katastrofą, obrońcy przesłali prośbę do Warszawy drogą telegraficzną.

PRZYTYK

Obrońcy 7 żydów, skazanych w procesie przytyckim, opracowało już obszerne skargi apelacyjne, zawarte na kilkunastu stronach. Skargi apelacyjne wniesione będą do sądu w ciągu bieżącego tygodnia. Z apelacją wystąpi również prokurator w stosunku do niektórych skazanych w pierwszej instancji.

UCZCIWY WYDAWCA

W Warszawie ukazywał się od dłuższego czasu miesięcznik „Głos Współczesny", na którego łamach zamieszczano enuncjacje wyraźnie sympatyzujące z komunizmem i ruchami frontów ludowych w różnych krajach. Pismo przedstawiało się bardzo okazale, było przytem niewspółmiernie tanie w stosunku do objętości. Egzemplarz, na który składały się 64 strony druku kosztował zaledwie 1 złoty. Wydawca i redaktor „Głosu Współczesnego" p. J. Woźnicki wystosował do Wydz. prasowego Komisarjatu Rządu list, w którym donosi, że zaprzestaje wydawania miesięcznika, gdyż przekonał się że pismo było w swoich dążeniach szkodliwe dla państwa polskiego i dlatego prosi o skreślenie „Głosu Współczesnego" z rejestru wydawnictw.

„WSPÓLNOTA INTERESÓW"

Założone zostało towarzystwo holdingowe dla przejęcia „Wspólnoty Interesów" na Śląsku. Kapitał tego towarzystwa składa się z 10 udziałów, z których cztery są w posiadaniu Urzędu wojewódzkiego w Katowicach, a dwa — Banku Gospodarstwa Krajowego.

Na czele nowego towarzystwa stanąć mają: dyrektor departamentu górniczo-hutniczego w Min. przemysłu i handlu Czesław Peche, dyr. W. Przedpełski i dyr. Kowalski.

EGIPCJANIE W POLSCE

Do Warszawy przybyła wycieczka studentów i profesorów uniwersytetu kairskiego.

Uczestnicy wycieczki zwiedzili miasto, poczem podejmowani byli przez Instytut Wschodni w oficerskim Yacht Klubie. Z Warszawy Egipcjanie udają się do Katowic, następnie zaś do Zakopanego, gdzie spędzą parę dni, i do Krakowa.

W wycieczce bierze udział 34 osób.

„BOHATERZY" ZE STANISŁAWOWA

Ze Stanisławowa miała wyjechać grupa złożona z 10 żydów, na czele z Felingerem i Harbergiem do Hiszpanji, z zamiarem zaciągnięcia się w szeregi czerwonej armji.

Pisma stanisławowskie pisząc o tem nadmieniają, że uczestnicy tej niezwykłej ekspedycji, mieli otrzymać zapewnienie, że po zwycięstwie rządu madryckiego otrzymają oni obywatelstwo hiszpańskie wraz z posadą.

To stanowisko stanisławowskich żydów nie jest odosobnione. Żydostwo w Polsce niewątpliwie pragnie zwycięstwa hiszpańskich komunistów, jak zresztą żydostwo całego świata.

PRZED WYBORAMI W ŁODZI

Niedawno powstała partja narodowych socjalistów postanowiła przy zbliżających się wyborach do Rady miejskiej w Łodzi wystawić własną listę. W związku z tem grupa ta rozwinęła już na terenie Łodzi akcję propagandową, wydając szereg odezw i ulotek.

Na ostatniem posiedzeniu Centralnego Wydziału Związku Związków Zawodowych zapadła uchwała, aby ZZZ, w związku z wyborami do samorządu miasta Łodzi, nawiązało kontakt z organizacjami robotniczemi stojącemi na gruncie „szczerej obrony klasowych interesów świata pracy, nie wykluczając PPS". Socjaliści podobno nie bardzo kwapią się do przyjęcia tej oferty.

KOLEJ ELEKTRYCZNA KRAKÓW — ZAKOPANE

Podczas zwiedzania wystawy turystycznej w Krakowie, p. wiceminister komunikacji inż. A. Bobkowski oświadczył iż projektowana kolej elektryczna Kraków — Myślenice — Mszana — Zakopane będzie wybudowana i oddana do użytku w ciągu najbliższych czterech lat, o ile rzecz naturalna, nie zajdą przeszkody nieprzewidziane.

Odległość obecna Kraków — Zakopane wynosi 144 klm., a czas przejazdu dla pociągów pospiesznych dwie godziny 50 minut, przyspieszonych 3 godziny 40 minut i osobowych 5 godzin i 10 minut. Nowa kolej skróci odległość do 112 klm. i czas przejazdu dla pociągów pospiesznych do 1 godziny 50 minut, przyspieszonych do 2 godzin i 10 minut i osobowych do 2 godzin i 40 minut.

CIEKAWE CYFRY

Z wykresów znajdujących się na wystawie uzdrowiskowej w Krakowie, dowiadujemy się ciekawych, a nienotowanych dotychczas obliczeń. W roku 1850 w Ciechocinku było zaledwie 250 kuracjuszy, którzy korzystali z 10.000 zabiegów. W r. 1921 na 13.900 kuracjuszy przypadło 410.000 zabiegów. W roku ub. 1935 Ciechocinek gościł 15.303 osoby, które korzystały z 304.520 zabiegów. W przeliczeniu dochodzimy do ciekawych rezultatów; w roku 1850 na jednego kuracjusza przypadało 40 zabiegów, obecnie niecałe 20. Wydawałoby się mogło, iż przed 85 laty ludzie więcej dbali o zdrowie. W rzeczywistości jest inaczej. Dawniej kuracjusz miał więcej czasu, przebywał w uzdrowisku dłużej i korzystał skwapliwie ze wszystkiego, co Ciechocinek posiadał. Dziś ograniczone możliwości materjalne, krótszy pobyt i bardziej celowe wskazania lekarskie ograniczają ilość zabiegów.

POWSTAJE NOWE KĄPIELISKO NADMORSKIE

Nasz szczupły pas wybrzeża morskiego zostaje coraz bardziej racjonalnie wykorzystany. Oto ostatnio w nadmorskiej osadzie rybackiej Dębki tuż przy granicy niemieckiej bo w odległości zaledwie 500 metrów powstaje nowoczesne kąpielisko. Dobre położenie i dojazd kolejowy każe wróżyć temu kąpielisku dużą przyszłość.

Paderewski o filmie, PŁYTACH I RADIU.

W wywiadzie udzielonym przedstawicielom prasy angielskiej, bawiący obecnie w Londynie Ignacy Paderewski oświadczył, że według jego opinji film posiada oczywiście obok prasy największy wpływ na szerokie masy. Czy jest to dla muzyki korzystne, czy też nie, tego nie mogę powiedzieć — mówił Paderewski. Zależy to przecież od rodzaju muzyki i jej reprodukcji.

Płyty gramofonowe przyczyniły się wielce do spopularyzowania muzyki. Technika reprodukcji jest jednak ciągle jeszcze niedoskonała.

Co się tyczy radja, to nigdy nie będę występował przed mikrofonem radjowym, uważam bowiem radjową technikę reprodukcyjną za mało wystarczającą dla wiernego oddania całego piękna danego utworu muzycznego — zakończył Paderewski.

Policja państwowa W POLSCE.

Według ostatnich obliczeń na terenie całego kraju znajduje się 247 komend powiatowych i miejskich Policji Państwowej, 184 komisarjaty, oraz 2.869 posterunków.

Skład osobowy Policji Państwowej przedstawia się następująco: oficerowie i szeregowi ogółem 31.362 osób, w tem oficerowie 845, szeregowi (posterunkowi do starszych przodowników włącznie) 27.715 osób, oraz szeregowi służby śledczej 2.802 osób. Ponadto liczba urzędników policyjnych wynosi 301 osób, oraz służba niższa 674 osoby.

W Komendzie Głównej Policji Państwowej pracuje 66 oficerów, 63 urzędników, 57 osób służby niższej, ponadto podlega bezpośrednio Komendzie Głównej 700 szeregowych.

PROGRAM RADJOWY

„GAŁĄZKA OLIWNA"

Wśród sukcesów polskich na XI Olimpjadzie wymienia się również z dumą medal przyznany „Dyskowi Olimpijskiemu" — Jana Parandowskiego. Jest to pierwsza w literaturze wogóle powieść o starogreckich igrzyskach w Olimpji. „Gałązka Oliwna" znalazła silny oddźwięk w kraju i zagranicą. Poziomem i formą audycji zainteresowali się nietylko entuzjaści sportu i nowoczesnej kultury fizycznej. Praga przyjęła scenarjusz do nadania w czeskim przekładzie, a inne radjofonje są już w posiadaniu tego rękopisu, aby słuchowisko to nadać ze swych studjów. Wznowienie frapującej tej audycji przypada na okres zakończenia XI Olimpjady, w dniu 20.8 o godz. 19.00.

PIERWSZY KONCERT ŚWIATOWY Z AMERYKI

We wrześniu czeka radjosłuchaczy, nietylko polskich ale i całego świata jedyna w swoim rodzaju, niebywale atrakcyjna audycja radjowa. Będzie nią koncert transmitowany przez broadcastingi europejskie z poza oceanu, ze stanów Zjednoczonych. A. P.

Radjosłuchacze zgromadzeni przy głośnikach będą mogli usłyszeć w tej audycji huk największego wodospadu świata — Niagary. Wodny ten olbrzym znany wszystkim z opisów podróżniczych, albo też z filmów zabrzmi w głośnikach radjowych potężną muzyką walących się z wysokości wód, dając tem samem wyobrażenie o swej potędze i grozie. Po transmisji z nad wodospadu Niagara rozpocznie się koncert, który obejmować będzie muzykę indyjską w wykonaniu autochtonów zamieszkujących obszary państwa, utwór kompozytora amerykańskiego oparty na tematach indyjskich, oryginalną balladę cowboyską z akompanjamentem gitar oraz taniec amerykański. Druga część koncertu obejmuje religijne pieśni murzyńskie, które odśpiewa chór murzynów, pieśń Stephen a Fostera, popularne kompozycje murzyńskie oparte na oryginalnych melodjach w wykonaniu charakterystycznego jazzu murzyńskiego. Pozatem wykonane będą ludowe melodje anglo-amerykańskie górali wschodu przez jednego z śpiewaków regjonalnych, a na zakończenie audycji utwór koncertowy oparty na tychże melodjach.

Jak widać z programu koncert nosi wybitnie charakter egzotyczny, a tem samem pozwoli słuchaczom przeżyć pół godziny poza oceanem.

Koncert ten ustalony został na ostatnim zjeździe międzynarodowej Unji radjofonicznej i nadany będzie dnia 20 września o godz. 21 do 21.30. Audycję przygotowuje Columbia Broadcasting System i National Broadcasting Company.

CZWARTEK, 20 SIERPNIA

6.00 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.03 Muzyka lekka (płyty). 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka — płyty. 7.20 Dziennik poranny. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Życie kulturalne Śląska. 12.10 Wiadomości bieżące. 12.23 Koncert południowy w wyk. Orkiestry 28 p. p. pod dyr. kpt. M. Chmielewicza. 13.15 Muzyka lekka (płyty). 14.13 Wiadomości giełdowe. — 15.30 „Z Elemką do Visby" — feljeton Romana Celińskiego. 15.45 „Ach, te wróble" — pogadanka dla dzieci w opracowaniu Wandy Achremiezowej. 16.00 Popularny koncert w wyk. Orkiestry Filharmonji Warszawskiej pod dyr. Józefa Ozimińskiego z Ciechocinka. 16.45 „Nauczyciel a obrona narodowa" — odczyt — wygł. mjr. J. Egłobicki. 17.00 Recital skrzypcowy Szymona Bakmana. 17.25 Bolesław Woytowicz: Koncert fortepianowy w wyk. kompozytora z tow. orkiestry symfonicznej P.R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga. 17.50 „Pani na wywczasach" — pogadanka — wygł. Romana Dalborowa. 18.00 Karlikowa poczta. 18.10 „Z piosenką za miasto" Przygrywać będzie orkiestra mandolinistów Związku Strzeleckiego w Siemianowicach pod kier. Józefa Sosińskiego. 18.30 Koncert reklamowy. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Powszechny Teatr Wyobraźni słuchowisko Jana Parandowskiego pt. „Gałązka oliwna" (Olimpjada starogrecka). — wznowienie. 19.45 Koncert muzyki węgierskiej w związku ze świętem narodowem Węgier. 20.30 Skrzynka techniczna — red. Wacław Frenkiel. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „Nasze pieśni" — odśpiewa Zofja Wyleżyńska. 21. Koncert muzyki salonowej. 22.00 „Po Olimpjadzie" — wywiad z prezesem Polskiego Komitetu Olimpijskiego płk. Glabiszem. 22.15 Wiadomości sportowe. 22.25 Chór Dana i Adam Wysocki. (płyty).



BUDYNIE i CIASTA!

Zastępca: H. Norymberski, Częstochowa, Aleja 38

Prosimy żądać stale i wszędzie niezrównanej książki z przepisami Dra A. Oetkera p. t. „Dobra gospodyni piecze sama". Do nabycia u zastępcy i we wszystkich księgarniach. Cena 50 groszy. 4699

2 nauczycieli z Przytyka ODZNACZONYCH „KRZYŻEM ZASŁUGI"

WARSZAWA, 18.8 (tel. wł.). P. Prezydent R. P. nadał złoty krzyż zasługi (po raz drugi) panu Serwacemu Aleksandrowi Niedbalskiemu, kierownikowi szkoły rolniczej w Wacynie pow. Radomskiego — za zasługi na polu pracy oświatowej i społecznej.

P. prezes Rady ministrów nadał srebrny krzyż zasługi p. Edmundowi Włoskowi, nauczycielowi szkoły powszechnej w Przytyku, pow. Radomskiego i p. Kazimierzowi Żabickiemu p. o. kierownika szkoły powszechnej w Przytyku — za zasługi na polu pracy oświatowej i społecznej. Srebrny krzyż zasługi nadany został również p. Janinie Imielówne, sekr. inspektoratu szkolnego w Radomiu — za zasługi w służbie państwowej na polu pracy społecznej.

Warto przypomnieć, że nauczyciele Żabicki i Włosek w procesie przytyckim złożyli zeznania niekorzystne dla oskarżonych żydów.

W Polsce NAJWIĘKSZY PRZYROST LUDNOŚCI

Główny Urząd Statystyczny ogłosił najnowsze zestawienie, dotyczące ruchu naturalnego ludności w niektórych państwach europejskich w ostatnim kwartale r. ub.

Największy przyrost naturalny w liczbach bezwzględnych wykazuje Polska, gdzie wyniósł on 103.944 osób, na drugiem miejscu znajdują się Włochy 102.487, dalej Niemcy 100.418, Holandja 22.497, Anglja 18.260, Czechosłowacja 14.525 Węgry 8.566. We Francji zanotowano ubytek ludności o 10.509 osób.

W stosunku do liczby mieszkańców największy przyrost wykazuje również Polska, mianowicie 12.2 na 1000 mieszkańców, dalej Holandja 10.6, Włochy 9.6, Niemcy 6.0, Czechosłowacja i Węgry po 3.9, Anglja 1.6, we Francji ubytek wynosi 1.1 na 1000 mieszkańców.

Wymierająca Litwa

Z Kowna donoszą: „Anzius" ogłasza artykuł, w którym zalicza Litwę do „wymierających narodów". Od roku 1923 mianowicie współczynnik urodzin na Litwie ulega stałemu zmniejszeniu, przyczem idzie to w parze ze wzrostem przemysłu i rozwoju miast.

W roku 1904 współczynnik urodzin wyniósł 33 proc., zaś w roku 1907 już tylko 30 proc. W latach 1923, 1924, 1926 i 1928 przyrost naturalny na tysiąc mieszkańców wynosił 18, od roku 1933 — 12, w roku 1934 — 20.2, w roku 1935 — 9.4, przyczem na ten katastrofalny spadek ludności składa się zarówno spadek urodzin, jak i wzrost śmiertelności.

PORZĄDNY DOM

— Kasiu, pończochy, których tak długo szukałam, znalazłam w twoim kuferku!

— Ja zaraz powiedziałam pani, że w domu nic nie zginie!

Wędrówka ryb

Profesor D. Meziman z uniwersytetu Yale (USA) wykrył, jak twierdzi, metodę, przy pomocy której wyświetlić można tajemnicę wędrówek ryb.

Posługując się mikroskopem odnalazł prof. Mezziman prążki na łuskach łososi. **Ilość i gęstość tych prążków odsłania, analogicznie z ilością słojów w drzewie, wiek i tempo rozwoju ryb.**

Ryby, które wędrują na południe i przebywają dłuższy czas w cieplych wodach, rosną szybciej i osiągają większe rozmiary niż te, które pozostają w zimnych wodach, mówi prof. Meziman. Wędrówki ryb na południe, ku cieplejszym prądom, mają tę samą podstawę i rację bytu, co wędrówki ptaków z północy na południe, jak np. bocianów, jaskółek etc.

Profesor Meziman przeprowadził obserwacje na 500 blisko łososiach i stwierdził, że tylko 10% z tej liczby nie pociągnęło na południe, zatrzymując się w wodach zimnych, co też wpłynęło na mniejszą liczbę prążków na łuskach, jak wykazało badanie pod szkłem mikroskopu.

Każdy może korzystać z dobrodziejstwa oświetlenia elektrycznego.

Finansujemy wykonanie instalacji elektrycznych.

Informacyj udziela Wydział Propagandy tel 55.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA w ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM, S.A.

Karjera studenta
POLSKIEGO W AMERYCE

Z New Yorku nadeszły wiadomości o pięknej karjerze studenta polskiego, Józefa Sokala z Brooklynu. Mając lat 19, ukończył on uniwersytet Columbia z tytułem kawalera nauk i z licznemi odznaczeniami. Obdarzony aż dwoma stypendjami, uniwersytetu Columbia i stanu New York, znalazł się oczywiście na liście 50 dopuszczonych do studjów na słynnym uniwersytecie Yale. A kandydatów było tysiąc. Podczas swych studjów w uniwersytecie Columbia p. Józef Sokal zdobył dwie nagrody pieniężne w wysokości 800 dolarów za wybitne zdolności w matematyce. Obecnie poświęca się naukom medycznym, szczególnie medycynie badawczo - doświadczalnej.

Kinematografja
W HOLANDJI

Holandja posiada 305 kinoteatrów, w czem 291 dźwiękowych. Produkcja filmowa wzrosła na sile i znaczeniu od czasu wybudowania wielkiego atelier Philipsa w Eindhoven. Oprócz niego czynne są atelier w Amsterdamie i Wassenaar. Przeciętna produkcja krajowa wynosi 7—8 filmów pełnometrażowych rocznie. Mniejwięcej 42 — 43 procent filmów importowanych pochodzi ze Stanów Zjednoczonych, reszta dzieli się pomiędzy produkcję krajową, niemiecką, francuską i brytyjską.

Wieloryb w sieci

Rzadka przygoda wydarzyła się rybakom na morzu Marmara. Podczas połowu zauważyli nagle, że sieci ich są niezwykle ciężkie i wkrótce spostrzegli z przerażeniem, że dostał się w nie wieloryb. Oszalałe zwierzę starało się nadaremnie wydostać z sieci i ciągnąc za sobą łodzie rybackie przepłynęło 200 kilometrów.

Inni rybacy pośpieszyli z pomocą i z wielkim trudem i po wielu niebezpieczeństwach udało się wieloryba zabić uderzeniem wioseł. Niemniej trudne było wyciągnięcie olbrzymiej ryby na nad tem ośmdziesięciu ludzi. brzeg. Przez dwie godziny pracowało

Po Kasprowym — Łomnica
CZESI JUŻ RĄBIĄ LASY W TATRACH

Władze czeskie przystąpiły do budowy kolejki linowej na trasie Tatrzańska Łomnica — szczyt Łomnica, której długość ma wynosić 6 km. 618 m.

Na całej trasie projektowane są 4 stacje, z których początkowa ma być zbudowana w Tatrzańskiej Łomnicy obok hotelu Praga, druga na wierzchołku 1157, trzecia przy Kamiennym Stawie, ostatnia na szczycie Łomnicy.

Budowa kolejki trwa już od kilku tygodni. Dotychczas została ukończona praca nad wyrębem i oczyszczeniem przestrzeni na całej trasie i dokonuje się obecnie ustawienia słupów, które mają podtrzymywać linę.

Budowa pierwszych dwu stacyj ma być ukończona bieżącego roku, zaś ukończenie dalszych dwóch ma nastąpić do końca sezonu letniego 1937. Przy budowie tej zatrudnionych jest 250 osób.

Sygnalizacje
RADIOWE

Najnowszym wynalazkiem alarmowym dla ochrony domów przed kradzieżą w Ameryce jest system sygnalizacji radjowej. Specjalny aparat radjowy wytwarza wokół domu na odległość paru metrów strefę naelektryzowaną. Gdy jakiś intruz znajdzie się w obrębie tego „pola radjowego" rozlega się we wnętrzu dzwonek alarmowy i snop światła rzucany jest na ściany domu.

Szkoła zaparzania
HERBATY

W Pekinie otwarta została niedawno „szkoła przyrządzania herbaty", która cieszy się ogromnem powodzeniem. Nauczyciele, wykładający w tej oryginalnej szkole, posiadają głęboką znajomość „sztuki herbacianej" i szczycą się, że odróżniają według zapachu 620 rodzajów herbaty, używanych w Chinach. Uczą oni swych pupilów nietylko jak zaparzać herbatę, ale, co najważniejsze, jak ją pić. Szkoła herbaciana mieści się w specjalnie urządzonym budynku, pozbawionym niemal zupełnie mebli i udekorowanym rzadkiemi kwiatami.

Nieudane próby telewizji
na Olimpjadzie

W związku z Olimpjadą w Berlinie niemieckie ministerstwo poczty uruchomiło w całem mieście liczne stacje telewizyjne, mieszczące się w lokalach dawnych teatrzyków i kin. Stacje te miały być uruchomione dla publiczności, która nie mogąc być obecną na rozgrywkach olimpijskich, miała obserwować zawody na transmisjach telewizyjnych.

Na stadjonie olimpijskim ustawiono trzy ogromne aparaty odbiorcze, zaopatrzone w ogromne „oko elektryczne". Ale już pierwsze próby transmisyj telewizyjnych ze stadjonu do dwudziestu paru stacyj odbiorczych **dały bardzo złe rezultaty**, obrazy widziane na ekranie były zamglone i niewyraźne, a dźwięki ledwo uchwytne. Wobec tego stacje te zostały zamknięte.

Czy Pani zna swoją cerę

i wie o tem że najnowsza metoda zabiegów kosmetycznych stosowanie tylko odpowiednich gwarantowanych i przystosowanych do właściwości cery kosmetyków pozwoli Jej zachować młodość, ... ność, usunąć wyryte już zniszczenie, jak: zmarszczki, zwiotczenia skóry i inne defekty?

Przez indywidualne stosowanie racjonalnych (nowoczesną metodą) zabiegów kosmetycznych, jak: masaże ręczne i mechaniczne, kąpiele twarzy, natryski, naświetlania elektryzację prądami d'Arsonvalla, maseczki i inne pobudzamy zamierające już tkanki do życia, odnawiamy skórę, utrwalamy młodość, udoskonalamy urodę.

Najświeższe sposoby pielęgnacji urody umożliwione ma dzięki urządzeniu gabinetu według ostatnich wymogów techniki kosmetycznej

GABINET KOSMETYCZNY „URODA" Władysławy Wnukowej Sosnowiec, 3 Maja 15.

TELEFON 12-42.

TRWAŁE PRZYCIEMNIA NIE BRWI i RZĘS. — DEPILACJA BRWI FRYZOWANIE RZĘS. — MAQILLAGE.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

DOSKONAŁE pianino do sprzedania. Sosnowiec telef. 2-23. 4700

WAPNO

budowlane w bryłach pierwszego gatunku tłuste o dużej wydajności. — Wapiennik „BRYNICA". Sosnowiec, ul. 3-go Maja 5, telefon 159. 3968

Miód

dobry prawdziwy pod gwarancją tylko w firmie KOZIOŁKOW i JĘDRYCZEK, Sosnowiec, 3 Maja 21. 4492





PIWIARNIĘ odstąpię z czterema ubikacjami, z całem urządzeniem z powodu wyjazdu koło Zawiercia, przy fabryce. Zgłoszenia: Zawiercie „Kurjer Zachodni". 4703

LOKALE

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje, kuchnia, przedpokój i wszelkie wygody. Wiadomość ul. Stara Nr. 1 u gospodyni. 4014

LETNISKA

KRYNICA - zdrój „SZCZERBIEC" centrum, pijalnia, kąpiele, poczta. Zamówienia III sezon przyjmuje, Zarząd. Lekarz na miejscu. Opieka dla młodzieży. 4665

Różne

NINIEJSZYM zawiadamiam, że za długi syna mojego Wiktora Czcionki nie odpowiadam i płacić nie będę. — Franciszka Czcionka, Czeladź, ul. Milowska 107. 4560

Nauka i Wychowanie

WPISY do szkoły powszechnej i przedszkola u Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus w Sosnowcu rozpoczną się od dnia 20 bm. Kancelarja czynna od 9—12 i od 3—6. 4701

PORADA LEKARSKA

Po zbadaniu pacjentki lekarz zaleca:

— Niech pani częściej przebywa na świeżem powietrzu, niech pani kąpie się w zimnej wodzie i niech się pani ciepło ubiera.

Po powrocie do domu, na zapytanie męża, co jej zapisał doktór, pacjentka mówi:

— Kazał dużo podróżować autem. Kazał jechać nad morze i kąpać się i kazał kupić futro na szyję...

KINO „Palace" w Sosnowcu ul. Warszawska 2.

DZIŚ Wielki film egzotyczny! Film, który wzruszy i wstrząśnie!

„ZBIEG z JAWY" W rol. gł. Charles Bickford, Elizabeth Joung.

II. Niezrównany bohater „Szarego domu" **CHESTER MORRIS** w pięknym dramacie

„ZŁAMANE SERCE"

CENY MIEJSC OD 25 GR.

KINO „ZAGŁĘBIE" || CENY MIEJSC OD 25 GR. DZIŚ OSTATNI DZIEŃ!

KWIACIARKA z PRATERU

Wspaniały melodyjny przebój wiedeński przynosi nowe kreacje:

ROSIE BARSONY (partnerka Gitty Alpar w filmie „Bal w Savoy")

FELIKSA BRESSART-A (partner Franciszki Gaal—niezapomniany „dziadek" w Piotrusiu) **FRITZ SCHULZ-A** kapitalny komik

W nadprogramie: TYGODNIKI PATA i FOXA Początek seansu o g. 18-ej

SOSNOWIEC Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują: 30 drobnych ogł. 20 zł. 20 drobnych ogł. 13.60 zł. 10 drobnych ogł. 7.60 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy d... po 5

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.